

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Beata Kozłowska (spr.)

Sędziowie: SA Roman Dziczek

SA Marzanna Góral

Protokolant: sekr. sądowy Sławomir Mzyk

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa I. J.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 9 lutego 2017 r., sygn. akt I C 30/12

I. zmienia zaskarżony wyrok:

- 1. w punkcie pierwszym częściowo w ten sposób, że oddala powództwo o zapłatę kwoty 90 000 zł (dziewięćdziesiąt tysięcy złotych) z odsetkami od dnia 9 lutego 2017 r.,**
- 2. w punkcie drugim częściowo w ten sposób, że oddala powództwo o zapłatę kwoty 21 396,23 zł (dwadzieścia jeden tysięcy trzysta dziewięćdziesiąt sześć złotych dwadzieścia trzy grosze),**
- 3. w punkcie drugim lit. a) w ten sposób, że oddala powództwo o odsetki liczone od kwoty ponad 25 552,60 zł (dwadzieścia pięć tysięcy pięćset pięćdziesiąt dwa złote sześćdziesiąt groszy) od dnia 29 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty,**
- 4. w punkcie drugim lit. b) w ten sposób, że oddala powództwo o odsetki liczone od kwoty ponad 32 757,95 zł (trzydzieści dwa tysiące siedemset pięćdziesiąt siedem złotych dziewięćdziesiąt pięć groszy) od dnia 14 lutego 2012 r. do dnia zapłaty,**
- 5. w punkcie trzecim częściowo w ten sposób, że kwotę renty na zwiększone potrzeby zasądzoną wraz z odsetkami od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz I. J., obniża:**
 - w podpunkcie a) do kwoty 2 029,20 zł (dwa tysiące dwadzieścia dziewięć złotych dwadzieścia groszy),**

- w podpunkcie b) do kwoty 2 136 zł (dwa tysiące sto trzydzieści sześć złotych),
 - w podpunkcie c) do kwoty 2 369 zł (dwa tysiące trzysta sześćdziesiąt dziewięć złotych),
 - w podpunkcie d) do kwoty 2 358,50 zł (dwa tysiące trzysta pięćdziesiąt osiem złotych pięćdziesiąt groszy),
 - w podpunkcie e) do kwoty 2 357 zł (dwa tysiące trzysta pięćdziesiąt siedem złotych),
 - w podpunkcie f) do kwoty 3 288,25 zł (trzy tysiące dwieście osiemdziesiąt osiem złotych dwadzieścia pięć groszy),
 - oddalając powództwo co do renty powyżej tych kwot wraz z odsetkami,
6. w punkcie czwartym częściowo w ten sposób, że kwotę renty na zwiększone potrzeby zasądzoną wraz z odsetkami od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz I. J. określa na 3 223,75 zł (trzy tysiące dwieście dwadzieścia trzy złote siedemdziesiąt pięć groszy), oddalając powództwo powyżej tej kwoty wraz z odsetkami ,
7. w punkcie piątym w ten sposób, że oddala powództwo o zapłatę kwoty 7 016,20 zł (siedem tysięcy szesnaście złotych dwadzieścia groszy),
8. w punkcie szóstym częściowo w ten sposób, że zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz I. J. odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 17 540, 50 zł (siedemnaście tysięcy pięćset czterdzieści złotych pięćdziesiąt groszy) od dnia 9 lutego 2017 r. do dnia zapłaty,
9. w punkcie siódmym w ten tylko sposób, że ustala, iż powódka ponosi koszty procesu w wysokości 68 % , a pozwany ponosi koszty w wysokości 32 %;

II. oddala obie apelacje w pozostałym zakresie;

III. odstępuje od obciążania powódki kosztami postępowania apelacyjnego.

Marzanna Góral Beata Kozłowska Roman Dzięczek

Sygn. akt I ACa 1041/17

UZASADNIENIE

Powódka I. J. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.: tytułem zadośćuczynienia kwoty 600 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi począwszy od dnia 29 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty; tytułem comiesięcznej renty w kwocie 9 390 zł płatnej z góry do 10-tego dnia każdego miesiąca począwszy od dnia 1 grudnia 2011 r. wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności poszczególnych rent; kwoty 119 077,11 zł tytułem odszkodowania – zwrotu poniesionych przez powódkę kosztów leczenia obrażeń odniesionych w wypadku z dnia 1 stycznia 2010r. wraz z ustawowymi odsetkami: od kwoty 51 105,21 zł od dnia 29 kwietnia 2011r. do dnia zapłaty, od kwoty 64 515,90 zł od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty. Powódka wniosła również o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania sądowego.

W uzasadnieniu swojego stanowiska powódka wskazała, że na skutek wypadku z dnia 1 stycznia 2010 r. doznała szeregu obrażeń ciała. Konsekwencją powyższych urazów – jak wskazuje powódka - była encefalopatia pourazowa, zaburzenia funkcji zwieraczy, niedowład połowiczny lewostronny, jak również porażenie nerwu twarzowego, z powodu którego powódka ma problemy z mówieniem i jedzeniem oraz problemy z oczami. Leczenie powódki wymagało licznych hospitalizacji, było długotrwałe, bolesne i uciążliwe, a także pociągało za sobą znaczne koszty, które pokryć musiała I. J.. Proces leczenia obejmował pobyty w wielu placówkach medycznych. Powódka w wyniku

przedmiotowego zdarzenia i odniesionych urazów stała się osobą całkowicie niezdolną do samodzielnej egzystencji –wymagającą opieki i pomocy osób trzecich w życiu codziennym. I. J. zgłosiła szkodę pozwanemu zakładowi ubezpieczeń, wnosząc o przyznanie; zadośćuczynienia w wysokości 600 000 zł, odszkodowania w wysokości 51 105,21 zł oraz renty na zwiększone potrzeby w kwocie 8 257,50 zł miesięcznie. Odpowiadając na zgłoszenie powódki, pozwany odmówił uwzględnienia jej żądania, z czym nie zgodziła się powódka.

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew z dnia 28 marca 2012 r. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania.

Pozwany zakwestionował zasadność, jak również wysokość dochodzonego przez powodów roszczenia. Pozwany wskazał, iż nie ponosi od odpowiedzialności za obrażenia ciała, których doznała powódka. Podniósł, że z dokumentacji znajdującej się w posiadaniu pozwanego wynika, iż nie zostały wyjaśnione wszystkie okoliczności zdarzenia, a zatem żądanie zapłaty przez powódkę zgłoszone w postępowaniu z odsetkami od dnia 29 kwietnia 2011r. jest przedwcześnie. Ponadto pozwany wskazał, że z dokumentacji nie wynika, jakoby obrażenia powódki miały powstać w podanych przez nią okolicznościach. Pozwany nadmienił również, że powódka nie udowodniła swych roszczeń, a żądane przez nią kwoty znacznie przewyższają przyjęte zwyczaje i orzecznictwo w takich sprawach.

W piśmie procesowym z dnia 18 listopada 2016 r. strona powodowa sprecyzowała roszczenie w zakresie wysokości comiesięcznej renty z tytułu zwiększonych potrzeb wywołanych następstwami wypadku z dnia 1 stycznia 2010r. wnosząc o zasądzenie od pozwanego renty w kwocie 8 811 zł płatnej z góry do 10-go dnia każdego miesiąca począwszy od dnia 1 grudnia 2011r. na przyszłość z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności poszczególnych kwot. Nadto strona powodowa wniosła o zobowiązanie pozwanego do wyłożenia z góry kwoty 35 081 zł potrzebnej na zakup niezbędnego sprzętu rehabilitacyjnego z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia ogłoszenia wyroku do dnia zapłaty.

Wyrokiem z dnia 9 lutego 2017 roku Sąd Okręgowy w Warszawie

- 1. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz I. J. kwotę 315 000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 lutego 2017 roku do dnia zapłaty;**
- 2. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz I. J. kwotę 80 934,78 złotych tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:**
 - a. 35 773,65 złotych od dnia 29 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty;**
 - b. 45 161,13 złotych od dnia 14 lutego 2012 roku do dnia zapłaty;**
- 3. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz I. J. tytułem zaległej renty na zwiększone potrzeby kwoty :**
 - a. 2 840, 88 zł za miesiąc grudzień 2011 roku płatne do 10 grudnia 2011 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 grudnia 2011 roku do dnia zapłaty;**
 - b. 3 035, 20 zł miesięcznie płatne do 10 dnia każdego miesiąca za okres od dnia 1 stycznia 2012 roku do dnia 31 grudnia 2012 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wymagalności poszczególnych miesięcznych kwot renty do dnia zapłaty;**
 - c. 3 316,60 zł miesięcznie płatne do 10 dnia każdego miesiąca za okres od dnia 1 stycznia 2013 roku do dnia 31 grudnia 2013 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wymagalności poszczególnych miesięcznych kwot renty do dnia zapłaty;**

d. 3 301,90 zł miesięcznie płatne do 10 dnia każdego miesiąca za okres od dnia 1 stycznia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2014 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wymagalności poszczególnych miesięcznych kwot renty do dnia zapłaty;

e. 3 299,80 zł miesięcznie płatne do 10 dnia każdego miesiąca za okres od dnia 1 stycznia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wymagalności poszczególnych miesięcznych kwot renty do dnia zapłaty;

f. 3 288,25 zł miesięcznie płatne do 10 dnia każdego miesiąca za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia 31 stycznia 2017 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wymagalności poszczególnych miesięcznych kwot renty do dnia zapłaty;

4. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz I. J. kwotę 4 513,25 zł miesięcznie tytułem bieżącej renty na zwiększone potrzeby, płatnej do 10 dnia każdego miesiąca począwszy od lutego 2016 r., wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat;

5. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz I. J. kwotę 24 556,70 zł;

6. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

7. dokonał stosunkowego rozdzielenia kosztów pomiędzy powódką I. J., a pozwanym (...) Spółki Akcyjnej w W. w ten sposób, że powód ponosi koszty w wysokości 45,24 %, a pozwany ponosi koszty w wysokości 54,76 %, pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów referendarzowi sądowemu.

Swe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i następujących ocenach prawnych:

W dniu 1 stycznia 2010 r. pomiędzy godziną 0:00 a 1:00 Powódka I. J. wraz ze swoją córką A. J. (1) udały się pojazdem typu Quad, marki S., o nr rejestracyjnym (...) na plażę w miejscowości G., woj. (...). Zarówno kierująca pojazdem quad A. J. (1), jak również pasażerka I. J., miały założone na głowach kaski. Kask, którego używała I. J., był niedopasowany do rozmiaru głowy powódki, gdyż był za duży. Podczas jazdy po plaży quad kierowany przez A. J. (1) przewrócił się na skutek nierówności podłoża. W wyniku powyższego zdarzenia obie pasażerki quada spadły. W trakcie upadku I. J. kask zsunął się z jej głowy. I. J. uderzyła nieosłoniętą głową w zmrożony piach (w momencie wypadku temperatura powietrza przy gruncie wynosiła -2°C). Na miejsce zostało wezwane pogotowie ratunkowe - przyjęcie wezwania nastąpiło o godzinie 00:58. Z miejsca zdarzenia powódka została przewieziona do Szpitala (...) w K., skąd po wstępnej diagnozie została przekazana celem leczenia do Szpitala Wojewódzkiego w K..

Quad marki S. o nr rejestracyjnym (...) zarejestrowany na R. J. jako ciągnik rolniczy, będący składnikiem majątkowym objętym wspólnością majątkową małżeńską R. i I. J., w dniu wypadku posiadał wykupione ważne ubezpieczenie OC w (...) S.A. w W. na podstawie umowy nr (...), potwierdzonej polisą (...).

W wyniku wypadku I. J. doznała wielu uszkodzeń ciała w postaci urazu czaszkowo-mózgowego z niewydolnością oddechową, urazu klatki piersiowej, anizokorii, złamania górno-tylnej części kości ciemieniowej, łuski oraz piramidy kości skroniowej lewej i ucha środkowego od strony prawej, stłuczenia bieguna skroniowego prawej półkuli mózgu z ogniskami wynaczynień i zmianami obrzękowymi, krwiaka podtwardówkowego 7-8mm w okolicy skroniowo-ciemieniowej prawej, krwiaka prawego oczodołu oraz licznych zadrapań, które spowodowały chorobę realnie zagrażającą życiu.

W Szpitalu Wojewódzkim w K. I. J. przebywała w okresie od 1 do 29 stycznia 2010 r. zarówno na Oddziale (...) oraz Klinice (...), gdzie wykonano zabieg operacyjny w postaci kraniotomii czołowo-ciemieniowej prawej i ewakuacji krwiaka podtwardówkowego. Przeprowadzone badania CT głowy potwierdziły stłuczenie mózgu po stronie prawej

w zakresie płata skroniowego oraz po stronie lewej na styku skroniowo-potylicznym lewym. Kontrolne badania neuroobrazowe potwierdziły zmiany pourazowe w postaci rozległych ognisk hipodensyjnych w obu półkulach oraz poszerzenie przestrzeni płynowych (zaniki korowe).

Dalsze leczenie szpitalne na Oddziale (...) powódka I. J. przechodziła w (...) Szpitalu w K. począwszy od dnia 29 stycznia 2010 r. do dnia 18 lutego 2010 r., podczas którego prowadzono obserwacje, przeprowadzono konsultacje: ortopedyczną, neurologiczną, a także poddawano powódkę rehabilitacji.

Od dnia 18 lutego 2010 r. I. J. przechodziła rehabilitację usprawniającą na Oddziale (...) Szpitala w K.. W trakcie pobytu powódkę spionizowano i rozpoczęto naukę chodzenia. I. J. wypisano w dniu 12 marca 2010 r. z zaleceniami dalszej rehabilitacji i przyjmowania leków.

W okresie od 8 do 30 kwietnia 2010 r. powódka leczyła się w Szpitalu (...) im. (...) w B., gdzie przechodziła terapię farmakologiczną, rehabilitację usprawniającą, logoterapię oraz psychoterapię. W trakcie pobytu powódka odbywała konsultacje okulistyczną i psychiatryczną.

Od dnia 2 czerwca 2010 r. I. J. pozostaje pod opieką Poradni (...) Szpitala w K. z uwagi na występujące rzadkie napady padaczkowe w postaci wyłączeń świadomości.

Powódka pozostaje pod opieką Poradni (...) w K. od dnia 9 czerwca 2011 r. z uwagi na zaburzenia nastroju, stan depresyjny, padaczkę i niedowład lewostronny oraz stan po przebyłym urazie czaszkowo-mózgowym.

I. J. od dnia 8 do 29 października 2010 r. przechodziła rehabilitację w Szpitalu (...) „(...)” Sp. z o.o. w K.. Powódka korzystała w tym czasie z leczenia farmakologicznego oraz rehabilitacji w postaci kinezyterapii oraz fizykoterapii. Podczas pobytu powódki na turnusie rehabilitacyjnym obecny był na nim również jej mąż z uwagi na konieczność stałej pomocy.

Od dnia 27 grudnia 2010 r. do dnia 5 stycznia 2011 r. I. J. odbywała rehabilitację w uzdrowisku w P. w związku z doznanymi na skutek wypadku z dnia 1 stycznia 2010 r. urazami i ich skutkami dla zdrowia.

I. J. w dniu 12 lutego 2011 r. poddana została badaniu głowy rezonansem magnetycznym z podaniem kontrastu.

Powódka I. J. pismem z dnia 25 marca 2011 r. zgłosiła szkodę na osobie z ubezpieczenia OC do (...) S.A., które wpłynęło do ubezpieczyciela w dniu 29 marca 2011 r. Pismem z dnia 26 kwietnia 2011 r. (...) S.A. poinformowało o braku możliwości uzyskania całości potrzebnej dokumentacji, ustalenia odszkodowania i zaspokojenia zgłoszonych roszczeń. Kolejnym pismem z dnia 8 czerwca 2011 r. (...) S.A. odmówiło realizacji zgłoszonego roszczenia.

W dniu 27 czerwca 2011 r. I. J. złożyła odwołanie od decyzji o odmowie realizacji roszczenia przez (...) S.A.

W okresie od 17 do 30 sierpnia 2011 r. I. J. brała udział w terapii fizjoterapeutycznej prowadzonej w Ośrodku (...) s.c. w Z..

I. J. przebyła w okresie od 22 lipca do 12 sierpnia 2013 r. hospitalizację.

W okresie od 27 sierpnia do 2 września 2014 r. I. J. przeszła w szpitalu w P. operację plastyczną z uwagi na porażenie nerwu twarzowego lewego, podczas której u powódki wykonano zabieg wszczepienia złotej płytki na powiekę górną lewą. Następnie w dniu 21 listopada 2014 r. u powódki wykonano podwieszenie policzka na pasku powięzi szerokiej uda. Z uwagi na podejrzenie uczulenia na złoto, w dniu 21 września 2015 r. powódce usunięto płytkę. Leczenie powódki nie zostało ukończone.

W stosunku do kierującej Quadem A. J. (1) wszczęto śledztwo prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w Kołobrzegu (sygn. Ds. 2937/10), które zakończyło się postanowieniem o umorzeniu śledztwa z dnia 30 listopada 2010r. z uwagi na brak możliwości jednoznacznego przyjęcia, że osobą kierującą Quadem w chwili wypadku była A. J. (1).

I. J. orzeczeniem Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania i Niepełnosprawności w K. zaliczona została do znacznego stopnia niepełnosprawności. Istnienie niepełnosprawności ustalono od stycznia 2010 r. Powódka jest niezdolna do zatrudnienia, wymaga zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze oraz pomoce techniczne, ułatwiające funkcjonowanie. Powódka wymaga stałej opieki i pomocy innych osób w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji.

Przed wypadkiem I. J. była osobą aktywną rodzinnie, towarzysko oraz zawodowo. Z racji zamieszkiwania przy nadmorskich terenach turystycznych prowadziła działalność gospodarczą związaną z wynajmowaniem pokoi, jak również prowadziła sklep ogólnospożywczy. Na skutek wypadku życie powódki uległo radykalnej zmianie. Obecnie powódka jest samodzielną w niewielkim zakresie. I. J. wymagała i w dalszym ciągu wymaga pomocy osób trzecich nawet przy najprostszych czynnościach życia codziennego. Powódka stara się być aktywna, jednakże z uwagi na niepełnosprawność wywołaną wypadkiem i urazami jest to znacznie utrudnione.

I. J. korzysta z prywatnych zabiegów rehabilitacyjnych oraz refundowanych w ramach publicznej opieki zdrowotnej, które nie są wystarczające. Przynajmniej 3 razy w tygodniu do powódki przychodzi rehabilitantka, która pobiera wynagrodzenie w kwocie 50 zł za godzinę ćwiczeń. I. J. pozostaje pod stałą opieką lekarzy specjalistów (np. okulista, neurolog, psychiatra). Do neurologa praktykującego w K. I. J. udaje się z częstotliwością jednej wizyty na miesiąc. Powódka korzysta z wizyt u lekarza okulisty oraz psychologa raz na tydzień. I. J. podlega stałej terapii środkami farmakologicznymi przypisywanymi przez okulistę, psychologa i neurologa. Miesięczny koszt leków, jaki ponosi powódka, to 300 zł. Z uwagi na znaczną odległość placówek medycznych od miejsca zamieszkania, powódka w celu pozyskania świadczeń medycznych i konsultacji lekarskich zmuszona jest dojeżdżać do szpitali i przychodni, do których odwożą ją bądź to najbliżsi, bądź osoby trzecie (np. sąsiad).

I. J. pozostaje w dość dobrej kontakcie słowno-logicznym, posiada obniżony nastrój, afekt jest słabo modulowany, widoczne są u niej luki pamięciowe, osłabienie tempa procesów myślowych, obniżony krytycyzm i myślenie przyczynowo-skutkowe. U powódki występują zaburzenia w funkcjonowaniu poznawczo-intelektualnym, emocjonalnym i osobowościowym, zespół stresu pourazowego na skutek uszkodzenia okolicy czołowo –skroniowej. Deficyty na skutek wypadku spowodowały obniżenie jakości życia I. J. w wymiarze zdrowia somatycznego, funkcjonowania poznawczego i psychologicznego w rolach rodzinnych, zawodowych i społecznych. Istnieje niewielkie prawdopodobieństwo powrotu do stanu psychicznego sprzed wypadku. Powódka powinna znajdować się pod stałą opieką psychologiczną i neuropsychiatryczną w celu rehabilitacji zaistniałych zaburzeń, w wymiarze dwóch wizyt w tygodniu. W zakresie głowy powódka posiada duży ubytek kostny w okolicy skroniowo-czołowej oraz zeszpecenie twarzy z powodu całkowitego porażenia nerwu twarzowego lewego. Skutki wypadku spowodowały trwałe i nieodwracalne zmiany w wyglądzie i czynności twarzy I. J.. Powódka ma ograniczoną ruchomość gałki ocznej lewej w zakresie nerwu IV lewego. Zabiegi chirurgii plastycznej nie są w stanie przywrócić prawidłowego wyglądu twarzy I. J.. U powódki na skutek zdarzenia z dnia 1 stycznia 2010 r. zdiagnozowano spadek ostrości wzroku oka lewego do dali i bliży, anizokorię oka lewego, dwojenie, niedomykalność szpary powiekowej lewej. W związku z dolegliwościami oka I. J. regularnie odbywa wizyty u okulisty, jak również zmuszona jest do szczególnej troski o narząd wzroku z uwagi na grożącą możliwość utraty widzenia.

Powódka nie jest w stanie swobodnie poruszać się bez zasłaniania oka lewego, obecny stan nie pozwala również I. J. na prawidłowe widzenie przestrzenne. Podwójne widzenie wymaga, dla zachowania bezpieczeństwa powódki nadzoru w trakcie poruszania się np. po schodach i w sytuacjach gdy musi przytrzymać się by nie stracić równowagi. Koszty leczenia farmakologicznego wynikającego z potrzeby zakupu leków okulistycznych miesięcznie nie powinny przekroczyć 150 zł. W zakresie kończyn górnych i dolnych po stronie lewej istnieje niedowład spastyczny silniej wyrażony w kończynie górnej, której ruchy są niezgrabne wraz z osłabioną siłą. W związku ze swoim stanem zdrowia I. J. wymaga współdziałania i pomocy osób trzecich w czynnościach życia codziennego w wymiarze 4-5 godzin dziennie. Wypadek wywarł wpływ na stan psychiczny I. J. i jej codzienne funkcjonowanie (depresja, obniżony nastrój, próba samobójcza, brak całkowitej samodzielności). Powódka do końca życia powinna podtrzymywać kontakt z fizjoterapeutą i fizjoterapią. Dotychczasowe leczenie powódki oraz dalsze zabiegi lecznicze były i są uzasadnione. Nie

jest możliwy powrót I. J. do stanu zdrowia sprzed wypadku. Stały uszczerbek na zdrowiu powódki można określić na 90%.

Do końca listopada 2011 r. I. J. w związku z koniecznością leczenia skutków urazów doznanych w wyniku wypadku z dnia 1 stycznia 2010 r. poniosła koszt zakupu leków, suplementów diety i środków higienicznych w wysokości 4 831,81 zł, koszt zajęć rehabilitacyjnych i sprzętu leczniczego w wysokości 27 104,83 zł, koszt dojazdu na wizyty lekarskie i rehabilitację w wysokości 2 277,44 zł, koszt badań i wizyt lekarskich w wysokości 741 zł, koszt noclegu opiekuna podczas turnusu w HA1 w kwocie 594 zł, koszt leczenia w C. w wysokości 1 628 zł oraz koszt kserokopii dokumentacji medycznej w kwocie 108,03 zł. Łączny poniesiony koszt przez powódkę, uwzględniający koszty opieki osoby trzeciej (81 792 zł) to kwota 119 077,11 zł.

Od lutego 2015 r. I. J. pozostaje pod opieką poradni alergologicznej (...) Publicznego Szpitala (...) (...) w S..

Od 5 do 16 września 2016 r. I. J. przechodziła rehabilitację w Ośrodku (...) w K..

Stawka opłaty za 1 godzinę usług opiekuńczych na ternie działania GOPS w K. w roku 2010 wynosiła 9 zł, w 2011 roku wynosiła 9,28 zł, w 2012 roku wynosiła 11,44 zł, w 2013 roku wynosiła 14,12 zł, w 2014 roku wynosiła 13,98 zł, w 2015 roku wynosiła 13,96 zł, w 2016 roku wynosiła 13,85 zł.

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie wymienionych wyżej dokumentów, które nie były kwestionowane przez żadną ze stron procesu, a Sąd nie miał wątpliwości co do ich wiarygodności.

Ponadto przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd Okręgowy oparł się na zeznaniach świadków R. J., A. J. (1), M. J., A. J. (3), A. K. (1), A. K. (2), M. S., J. S., L. A. i R. T. oraz powódki I. J..

W ocenie Sądu należało dać wiarę zeznaniom świadków oraz powódki w całości, albowiem ich zeznania były spójne i logiczne, jak również znajdowały potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym. Przede wszystkim wskazać należy, że wszyscy świadkowie posiadali własną wiedzę odnośnie relacjonowanych wydarzeń, jak również byli bezpośrednimi uczestnikami opisywanych w trakcie zeznań okoliczności. Nadto wydarzenia relacjonowane przez świadków i powódkę w połączeniu z dowodami z dokumentów i opinii biegłych pozwoliły ustalić prawidłowy stan faktyczny w niniejszej sprawie.

Podstawę ustaleń Sądu stanowiły również: opinia sądowo-lekarska biegłego z zakresu medycyny sądowej S. C. (k. 131-170) wraz z uzupełniającą opinią sądowo-lekarską biegłego z zakresu medycyny sądowej S. C. (k. 202-206) oraz ustnymi wyjaśnieniami biegłego S. C. złożonymi na rozprawie w dniu 26 listopada 2013 r. (e-protokół z dnia 26 listopada 2013 r. 00:02:27-00:09:43); niekwestionowana przez żadną ze stron opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego R. R. (k. 550-576); opinia biegłego neurologa W. Z. (k. 729-736) wraz z opinią uzupełniającą biegłego neurologa W. Z. (k. 756-758); specjalistyczna kompleksowa ekspertyza medyczna, na którą składały się poszczególne opinie wydane przez specjalistów z zakresu chirurgii plastycznej, okulistyki, psychologii, ortopedii i traumatologii oraz rehabilitacji medycznej (k. 808-825) wraz ze specjalistyczną uzupełniającą ekspertyzą medyczną (k. 851-857).

Sąd Okręgowy za pełnowartościowy materiał dowodowy, będący podstawą ustaleń faktycznych uznał opinię sądowo-lekarską biegłego z zakresu medycyny sądowej S. C. wraz z uzupełniającą oraz ustnymi wyjaśnieniami biegłego złożonymi na rozprawie w dniu 26 listopada 2013 r., które w zestawieniu stanowią jedną spójną opinię. Zarówno opinia główna jak również opinia uzupełniająca sporządzona została w sposób rzetelny w oparciu o całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczenia zawodowego biegłego. Należy podkreślić, że w opinii uzupełniającej biegły rzeczowo odniósł się do uwag i zastrzeżeń stawianych przez obie strony, zaś na rozprawie w dniu 26 listopada 2013 r. złożył ustne wyjaśnienia potwierdzając prawidłowość sporządzonych przez siebie opinii. Należy podkreślić, że ustalenia opinii biegłego w zakresie odnoszącym się do mechanizmu powstania urazów u I. J., zostały potwierdzone niekwestionowaną opinią biegłego z zakresu ruchu drogowego R. R..

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się również na opinii biegłego neurologa W. Z. doprecyzowanej opinią uzupełniającą tego biegłego na skutek uwag podniesionych przez pełnomocnika strony powodowej. W ocenie Sądu opinia główna oraz uzupełniająca sporządzone zostały w sposób rzetelny w oparciu o całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczenia zawodowego biegłego. Należy podkreślić, że w opinii uzupełniającej biegły rzeczowo odniósł się do uwag i zastrzeżeń stawianych przez stronę powodową, które de facto nie stanowiły stricte zarzutów, a ukierunkowane były na doprecyzowanie opinii głównej o istotne szczegóły. Żadna z opinii biegłego neurologa nie była kwestionowana przez pełnomocnika pozwanego zakładu ubezpieczeń.

Sąd ustalenia stanu faktycznego oparł na opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego R. R.. W ocenie Sądu opinia biegłego R. R. sporządzona została w sposób rzetelny w oparciu o całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczenia zawodowego biegłego. Na uwzględnienie zasługuje fakt, iż żadna ze stron postępowania nie zgłosiła zastrzeżeń ani uwag do opinii biegłego R. R.. W ocenie Sądu tak sporządzona opinia stanowi pełnowartościowy materiał dowodowy w sprawie.

Sąd jako pełnowartościowy materiał dowodowy w sprawie uznał specjalistyczną kompleksową ekspertyzę medyczną, sporządzoną przez specjalistów z zakresu chirurgii plastycznej, okulistyki, psychologii, ortopedii i traumatologii oraz rehabilitacji medycznej oraz oparł na nim swoje ustalenia faktyczne. W ocenie Sądu ekspertyza sporządzona została w sposób rzetelny w oparciu o całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczenia zawodowego specjalistów ją tworzących. Pozwany nie zgłaszał do ekspertyzy uwag, jak również nie sprzeciwiał się jej wykonaniu przez Centrum (...) w K.. Należy podkreślić, że w ekspertyzie uzupełniającej specjaliści rzeczowo odnieśli się do uwag i zastrzeżeń stawianych przez pełnomocnika powódki I. J., jednakże podobnie jak w przypadku opinii biegłego neurologa, ekspertyza uzupełniająca wywołana była uwagami i zastrzeżeniami powódki związanymi z doprecyzowaniem opinii głównej o istotne szczegóły.

W ocenie Sądu Okręgowego dowody przeprowadzone w toku niniejszego postępowania, w szczególności zeznania świadków, pozwoliły na ustalenie, że osobą kierującą pojazdem quad w chwili zdarzenia z dnia 1 stycznia 2010 r. była A. J. (1) - córka powódki.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że A. J. (1) była posiadaczem zależnym pojazdu quad marki s., albowiem była upoważniona przez swojego ojca R. J. do korzystania z tego pojazdu w każdym czasie bez konieczności każdorazowego uzyskiwania zgody na korzystanie z niego.

W takiej sytuacji należy stwierdzić, że córka powódki jest osobą odpowiedzialną za skutki wypadku z dnia 1 stycznia 2010 r., w którym obrażeń ciała doznała powódka. A. J. (1) za skutki wypadku ponosi odpowiedzialność na zasadzie ryzyka zgodnie treścią przepisu art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c..

Wobec tego Sąd doszedł do przekonania, że (...) S.A. w W. odpowiedzialny będzie za skutki wypadku z dnia 1 stycznia 2010 r., w którym obrażeń ciała doznała I. J. (art. 822 § 1 i 2 k.c.). Wynika to z tego, że pojazd quad marki S. ubezpieczony był w czasie zdarzenia od odpowiedzialności cywilnej (OC) w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Należy wskazać, że ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kieruje pojazdem mechanicznym w okresie trwania umowy ubezpieczenia i wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu osobie trzeciej.

Powódka, będąc pasażerką quada należącego do niej i jej męża, a kierowanego przez córkę, w dniu 1 stycznia 2010 r. doznała szkody w postaci licznych obrażeń ciała.

Z uwagi na nierówność terenu pojazd prowadzony przez A. J. (1) stracił przyczepność do podłoża i przewrócił się, zaś I. J. odniosła rozległe obrażenia głowy. W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jest niewątpliwe, że obrażenia ciała oraz rozstrój zdrowia I. J. pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym pomiędzy zdarzeniem wyrządzającym szkodę, a szkodą. Stosownie do art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W

realiach niniejszej sprawy na podstawie zaoferowanego przez powódkę materiału dowodowego, w szczególności sporządzonych opinii biegłych z pełnym przekonaniem należy przyjąć, że uszczerbek na zdrowiu powódki jest normalnym następstwem wypadku zaistniałego w dniu 1 stycznia 2010 r., w którym brała ona udział.

Konstatując, w ocenie Sądu Okręgowego spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, a zatem co do zasady ponosi on odpowiedzialność w niniejszej sprawie w zakresie szkody na osobie jakiej doznała powódka I. J., gdyż ze względu na brzmienie art. 822 § 1 k.c., art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. brak jest podstaw do wyłączenia odpowiedzialności (...) S.A. za szkody na osobie wyrządzone I. J., zaś pozwany w toku procesu nie wykazał i nie udowodnił przesłanek, które zwolniłyby go z odpowiedzialności.

W toku procesu pozwany zarzucił, że choć powódka miała przy sobie kask to nie był on w odpowiednim rozmiarze, bądź też korzystała z niego w sposób nieprawidłowy, czym powódka przyczyniła się do powstałej szkody.

Wedle art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Jak wskazuje w swoim orzecznictwie Sąd Najwyższy do egzoneracji samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody odpowiadającego na zasadzie ryzyka na podstawie art. 436 § 1 w z. z art. 435 k.c. za szkodę na osobie lub mieniu, nie wystarczy ustalenie obiektywnej nieprawidłowości postępowania poszkodowanego, nawet wtedy, gdy stanowiło ono wyłączną przyczynę szkody w rozumieniu związku adekwatnego. Jeżeli przyczyną szkody jest niezawinione zachowanie poszkodowanego, co obejmuje sytuację, w której poszkodowanemu nie można przypisać winy ze względu na cechy osobiste, przesłanka egzoneracyjna nie zachodzi i odpowiedzialność posiadacza mechanicznego środka komunikacji (podobnie odpowiedzialność prowadzącego przedsiębiorstwo) nie zostaje wyłączona. Brak winy poszkodowanego nie stoi natomiast na przeszkodzie stwierdzeniu jego przyczynienia się do powstania szkody na podstawie art. 362 k.c. Samo stwierdzenie przyczynienia się poszkodowanego otwiera tylko możliwość rozważenia, czy należy zmniejszyć obowiązek naprawienia szkody.

Zdaniem Sądu Okręgowego w świetle okoliczności faktycznych niniejszej sprawy zasadny jest podniesiony przez pozwanego zarzut przyczynienia się powódki I. J. do powstania szkody albowiem spełnione zostały przesłanki z art. 362 k.c..

Mając na uwadze okoliczności w jakich powódka I. J. wybrała się jako pasażerka z córką na przejażdżkę quadem po plaży (zimowa noc, zmroźony piasek na plaży), Sąd doszedł do przekonania, że powódka z uwagi na swoje doświadczenie życiowe naruszyła zasadę ostrożności uregulowaną w art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym. W ocenie Sądu doświadczenie życiowe powódki powinno doprowadzić ją do wniosku, że przejażdżka quadem w porze nocnej, w warunkach zimowych, jakie panowały w dniu 1 stycznia 2010 r. nie jest bezpieczna.

Ponadto powódka miała założony kask, który jednak ze względu na źle dobrany rozmiar w trakcie kiedy pojazd się wywrócił spadł z głowy powódki, co skutkowało uderzeniem przez I. J. głową w zmroźoną powierzchnię plaży i powstanie rozległych obrażeń w obrębie głowy. Niewątpliwie powódka była świadoma zagrożenia wynikającego z jazdy quadem bez odpowiedniej ochrony głowy, dlatego też zawsze podróżowała tego typu pojazdem z założonym kaskiem. I. J. nie zdawała sobie jednak sprawy z tego, że źle dobrany kask, w momencie wypadku może nie gwarantować jej pełnej ochrony. Powódka będąc osobą dorosłą, powinna zwrócić uwagę na niebezpieczeństwo wynikające z tego, że kask był źle dobrany rozmiarowo do jej głowy.

Nie ulega wątpliwości, że w dacie zaistnienia wypadku powódka nie była prawnie zobligowana do posiadania kasku ochronnego, bowiem zgodnie z art. 40 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, w brzemieniu obowiązującym w dacie zaistnienia zdarzenia, kierujący motocyklem lub motorowerem oraz osoba przewożona takimi pojazdami są obowiązani używać w czasie jazdy hełmów ochronnych odpowiadających właściwym

warunkom technicznym. Należy wskazać także, że w dacie wypadku pojazd zarejestrowany był jako ciągnik rolniczy, a dla tego pojazdu przepisy nie przewidywały wówczas obowiązku zakładania kasków.

Jednak nawet jeżeli w dacie zaistnienia zdarzenia, przepisy nie przewidywały obowiązku poruszania się quadem w kasku, to jego użycie nakazywał zwykły rozsądek i przeciętna dbałość o własne zdrowie, bowiem kask, co z resztą podkreślali biegli w opiniach sporządzonych do niniejszej sprawy, zminimalizowałby siły działające bezpośrednio na głowę. Kwestia ta nie może pozostawać bez znaczenia w świetle wyraźnego brzmienia art. 362 k.c.

Mając na uwadze powyższe rozważania, jak również to, że po stronie powódki jako osoby dorosłej musiała istnieć świadomość grożącego jej niebezpieczeństwa, Sąd uznał, że I. J. przyczyniła się w 30% do zaistniałego zdarzenia.

Roszczenie I. J. o zasądzenie zadośćuczynienia znajduje postawę prawną w treści przepisu art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. W myśl art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Krzywda polega na odczuwaniu cierpienia fizycznego (ból i innych dolegliwości) i psychicznego (ujemnych uczuć przeżywanych w związku z wypadkiem). Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpienia osoby poszkodowanej. Zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 k.c. nie ma spełniać celów represyjnych, lecz jest sposobem naprawienia krzywdy wyrządzonej jako cierpienie fizyczne oraz cierpienia psychiczne związane z uszkodzeniami ciała lub rozstrojem zdrowia. Zadośćuczynienie nie jest karą, lecz sposobem naprawienia krzywdy, dlatego winno mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (a więc prognozy na przyszłość). Ustawa stwierdza jedynie, że Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia.

Zdaniem powódki należne jej zadośćuczynienie powinno wynosić 600 000 zł w związku z bólem, cierpieniem i nieodwracalnymi skutkami urazów powodujących trwale inwalidztwo. W ocenie Sądu kwota dochodzona przez powódkę jest, zbyt wygórowana i nieudowodniona, zaś należne I. J. zadośćuczynienie winno wynosić 450 000 zł.

Sąd ustalając wysokość należnego powódce zadośćuczynienia odwołał się do kryteriów wypracowanych przez orzecznictwo. Zgodnie z dorobkiem judykatury określając wysokość zadośćuczynienia Sąd powinien wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień psychicznych i fizycznych, trwałość skutków czynu niedozwolonego, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, a także przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody.

Pogląd, że zadośćuczynienie powinno być umiarkowane, zapoczątkowany wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965, I PR 203/65, (OSPika 1966, nr 4, poz. 92), podtrzymywany w późniejszym orzecznictwie, zachował aktualność również w obecnych warunkach społeczno-ekonomicznych. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 roku (IV CKN 1266/00, nie publ.) zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia trafnie łączy wysokość zadośćuczynienia z wysokością stopy życiowej społeczeństwa, gdyż zarówno ocena, czy jest ono realne, jak i czy nie jest nadmierne, pozostawać musi w związku z poziomem życia. Jednak, co podkreśla się również w judykaturze (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00 i z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03), ma ona uzupełniający charakter w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej. Powołanie się na nią przez Sąd przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego odniesienie wysokości zadośćuczynienia do pojęcia przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa sprecyzowane zostało w taki sposób, że nie może być ona wynikiem oceny najbiedniejszych warstw społeczeństwa (por. wyrok SN z dnia 6 czerwca 2003 r., IV CKN 213/01). Obecnie bowiem ograniczenie się do przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa, przy znacznym zróżnicowaniu dochodów różnych grup społecznych, nie jest wystarczające. Biorąc jednak pod uwagę także dyscyplinującą funkcję odszkodowań i zadośćuczynienia, określanie jego wysokości na podstawie dochodów najuboższych warstw społecznych byłoby krzywdzące (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2006 roku, IV CK 384/05). Dlatego przyznawane aktualnie zadośćuczynienie jest stosunkowo wyższe niż jeszcze kilka lat temu (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2006 roku, IV CSK 80/2005). Zadośćuczynienie powinno przedstawiać

ekonomicznie odczuwalną wartość, która nie może być nadmierna do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych w społeczeństwie, a więc powinno być utrzymane w rozsądnych granicach.

Powódka w chwili wypadku miała 45 lat. Do momentu wypadku była samodzielną i aktywną kobietą na wszystkich płaszczyznach życia codziennego, oddaną rodzinie i znajomym. I. J. prowadziła sklep ogólnospożywczy, a także prowadziła działalność gospodarczą polegającą na wynajmowaniu pokoi turystom. Na skutek wypadku powódka utraciła możliwość do kontynuacji dotychczasowego trybu i sposobu życia. W wypadku doznała bowiem bardzo poważnych urazów, których konsekwencją było trwałe uszkodzenie i upośledzenia wielu funkcji organizmu, wynikających z poważnych uszkodzeń mózgu. Powódka zarówno w sferze fizycznej, jak i psychicznej, jest osobą o znacznym stopniu niepełnosprawności, wymagającą współdziałania osób trzecich nawet w najprostszych czynnościach życia codziennego. Doznane urazy i dysfunkcje organizmu naraziły ją na liczne dolegliwości i cierpienia, które trwają od wypadku do chwili obecnej. Cierpienie I. J. ma wymiar zarówno fizyczny jak i psychiczny. Rehabilitacja jak i późniejsze leczenie bez wątpienia poprawiły funkcjonowanie powódki w różnych aspektach życia, jednakże już nigdy nie powróci ona do sprawności sprzed wypadku. I. J. czeka dalsza stała rehabilitacja, która poprawiać będzie jej komfort życia. Powódka od momentu wypadku wymaga wsparcia ze strony osób trzecich, którą aktualnie sprawują najbliżsi członkowie rodziny (mąż, teściowa, dzieci). I. J. nie jest w stanie samodzielnie wykonywać wielu czynności dnia codziennego (toaleta, garderoba). Powódka pomimo usilnych starań, nie będzie już w stanie powrócić do życia zawodowego, ani realizowania się jako gospodyni domowa. Przez swoją niepełnosprawność powódka przeszła załamanie psychiczne, chciała popełnić samobójstwo oraz wycofała się z życia towarzyskiego. Obecnie funkcjonowanie I. J. skupia się na częstej rehabilitacji oraz wizytach u lekarzy specjalistów. Całkowity trwały uszczerbek na zdrowiu I. J. spowodowany urazami stanowi 90%, zaś całkowite wyleczenie powódki nie jest możliwe.

Biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, tj.: stopień i czas trwania cierpienia psychicznych i fizycznych związanych z wypadkiem z dnia 1 stycznia 2010 r., trwałość skutków wypadku, niekorzystne prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanej, Sąd doszedł do przekonania, że odpowiednią kwotą w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. z tytułu szkody niemajątkowej jakiej doznał powódka w wyniku wypadku jest kwota 450 000 zł. Uwzględniając stopień przyczynienia się powódki do zdarzenia będącego źródłem szkody w wysokości 30 %, pozwany powinien wypłacić I. J. kwotę 315 000 zł tytułem zadośćuczynienia, dlatego też Sąd zasądził wskazaną kwotę od pozwanej spółki na rzecz powódki w punkcie 1 wyroku.

O odsetkach od zasądzonego zadośćuczynienia Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. Zdaniem Sądu zgodnie z orzecznictwem wyrok zasądający zadośćuczynienie ma charakter deklaracyjny, a nie konstytutywny. Ze wskazanego wyroku Sądu Najwyższego wynika, że „wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania”. Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela zaprezentowane stanowisko Sądu Najwyższego. Przy czym o ustaleniu początkowej daty świadczenia odsetkowego decyduje to, czy zadośćuczynienie zostało określone biorąc pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili wyrokowania, czy też stan rzeczy istniejący we wcześniejszej dacie, na przykład w dacie zgłoszenia żądania zapłaty zadośćuczynienia, kiedy znane były już wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a tym samym wysokość zadośćuczynienia. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar krzywdy i wysokość zadośćuczynienia znane były dopiero w chwili wyrokowania, dlatego też odsetki ustawowe za opóźnienie zgodnie z art. 481 § 1 k.c. należało zasądzić od tej daty, tj. 9 lutego 2017 r.

Jeśli chodzi o żądanie zasądzenia kwoty 119 077,11 zł tytułem odszkodowania obejmującego zwrot kosztów leczenia obrażeń odniesionych w wypadku z dnia 1 stycznia 2010 r. wraz z odsetkami ustawowymi co do kwoty 51 105,21 zł od dnia 29 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 65 515,90 zł od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty, to zdaniem Sądu Okręgowego jego podstawę prawną stanowi art. 444 § 1 zdanie pierwsze k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Intencją ustawodawcy, wyrażoną w przepisie art. 444 § 1 k.c., było objęcie granicami odszkodowania

dochodzonego przez osobę, która doznała szkody w wyniku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, wszelkich kosztów pozostających w adekwatnym związku przyczynowym ze szkoda, a więc tych, które zostały poniesione w sposób niezbędny i celowy na działania zmierzające do poprawy stanu zdrowia. Poszkodowany może w szczególności domagać się kompensaty kosztów leczenia, pobytu w szpitalu, konsultacji lekarskich, dodatkowej pomocy pielęgniarskiej, wydatków na lekarstwa, kosztów związanych z transportem poszkodowanego po wypadku do domu, do szpitala, na zabieg, kosztów odpowiedniego odżywiania się, wydatków związanych z opieką i pielęgnacją po wyjściu ze szpitala, uznawanych za przejaw szeroko rozumianych kosztów leczenia.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, w ocenie Sądu Okręgowego uzasadnione i udowodnione w realiach przedmiotowej sprawy jest żądanie zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kwoty 119 077,11 zł, biorąc pod uwagę zebrany w sprawie materiał dowodowy.

Niewątpliwie uzasadniony i udowodniony został fakt poniesienia przez powódkę kosztu zakupu leków, suplementów diety i środków higienicznych w wysokości 4 831,81 zł, kosztów zajęć rehabilitacyjnych i sprzętu leczniczego w wysokości 27 104,83 zł, kosztów dojazdu na wizyty lekarskie i rehabilitację w wysokości 2 277,44 zł, kosztów badań i wizyt lekarskich w wysokości 741zł, kosztów noclegu opiekuna podczas turnusu w (...) w kwocie 594 zł, kosztów leczenia w C. w wysokości 1628 zł, kosztów kserokopii dokumentacji medycznej w kwocie 108,03 zł. oraz kosztów opieki osób trzecich ustalony na poziomie 81 792 zł. Powódka na poniesienie tych kosztów przedstawiła dowody w postaci zleceń, rachunków oraz faktur VAT zgromadzonych w aktach przedmiotowej sprawy oraz aktach szkody. Wysokość poniesionych przez powódkę kosztów oraz wydatków została wykazana oraz udowodniona już w skierowanym do ubezpieczyciela wezwaniu do zapłaty. Zasadność wymienionych powyżej wydatków została też potwierdzona sporządzonymi w sprawie opiniami biegłych oraz specjalistyczną kompleksową ekspertyzą medyczną. Wskazane wydatki w całości zostały poniesione w związku z leczeniem skutków wypadku i rehabilitacji powódki. Pozostają również w normalnym związku przyczynowo – skutkowym z wypadkiem.

Niewątpliwie uwzględnieniu podlegać będzie również żądanie zwrotu kosztów opieki nad w czasie od stycznia 2010 r. do listopada 2011 r. r. określony na kwotę 81 792 zł. Jak wynika z opinii biegłych powódka wymagała i w dalszym ciągu wymagać będzie udziału i opieki osób trzecich z uwagi na znaczną niepełnosprawność fizyczną i umysłową, skupionymi przede wszystkim na ograniczonej sprawności ręki lewej, problemami w utrzymaniu równowagi oraz nieprawidłowym funkcjonowaniu oka, a także padaczką i zanikami pamięci. Zasadnym w ocenie Sądu było przyjęcie, że powódka we wskazanym okresie wymagała minimum 16 godzin opieki na dobę, a więc w objętym żądaniem pozwu okresie 23 miesięcy, przyjmując zgodnie z wnioskiem stawkę 9,00 zł za godzinę (koszt godzinnej opieki ustalany przez GOPS w K. wynosił w 2010 r. 9 zł, zaś w 2011 roku 9,28 zł) koszt opieki nad powódką wyniósł 99 360 zł (16h x 30dni x 9zł x 23 m-ce = 99 360 zł), przy czym kwotę tą należy pomniejszyć o okres przebywania I. J. w placówkach medycznych tj. 122 dni, a więc o kwotę 17 568 zł (16h x 122 dni x 9 zł = 17 568 zł).

Biorąc pod uwagę powyższe, łączny koszt wydatków poniesionych przez I. J. wynosi 119 077,11 zł, zaś po uwzględnieniu stopnia przyczynienia się powódki do zaistniałej szkody, na jej rzecz od pozwanego podlega zasądzeniu kwota 80 934,78 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 35 773,65 zł od dnia 29 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty oraz 45 161,13 zł od dnia 14 lutego 2012 r. dni dnia zapłaty, o czym Sąd orzekł w punkcie 2 wyroku.

Orzekając o dacie początkowej płatności odsetek Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że pismem z dnia 25 marca 2011 r. otrzymanym przez pozwanego w dniu 29 marca 2011 r. powódka wezwała (...) S.A. do wypłaty m.in. kwoty 51 105,21 zł tytułem odszkodowania. Uwzględniając 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (Dz. U. z dnia 16 lipca 2003 r. nr. 124 poz. 1152), zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W związku z powyższym uznać należało, że pozwany od dnia 29 kwietnia 2011 r. pozostawał w opóźnieniu z wypłatą świadczenia w kwocie 51 105,21 i od tego dnia należało zasądzić odsetki ustawowe za opóźnianie zgodnie z art. 481 § 1 k.c. od kwoty 35 773,65 zł (żądana kwota pomniejszona o stopień przyczynienia). Co zaś się tyczy daty początkowej płatności odsetek od kwoty 45 161,16 zł (65 515,90 zł pomniejszone o stopień przyczynienia), Sąd zgodnie z żądaniem strony powodowej przyjął ją jako dzień doręczenia pozwu w przedmiotowej sprawie.

W tym miejscu należy zająć się zasadnością roszczenia I. J. o zasądzenie renty na zwiększone potrzeby.

Podstawę prawną zasądzenia renty z tytułu zwiększonych potrzeb stanowi w ocenie Sądu przepis art. 444 § 2 k.c., zgodnie z którym jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Konieczną przesłanką zasądzenia renty jest powstanie szkody bądź w postaci zwiększenia wydatków, bądź to zmniejszenia dochodów.

W ocenie Sądu Okręgowego stan zdrowia I. J. będący skutkiem wypadku z dnia 1 stycznia 2010 r. powoduje, że zdecydowanie zwiększyły się potrzeby powódki, a zatem na jej rzecz powinna zostać zasądzona odpowiednia renta (art. 444 § 2 k.c.). Przy czym do zasądzenia renty na zwiększone potrzeby nie jest konieczne wykazanie, że poszkodowany takie wydatki rzeczywiście ponosi, a jedynie udowodnienie konieczności takich wydatków w wyniku doznanego uszkodzenia ciała bądź rozstroju zdrowia.

Renta przysługuje także w sytuacji, w której opiekę sprawują nieodpłatnie członkowie rodziny, czy też opiekunka. Realność szkody, w postaci zwiększonych potrzeb, wyraża się w tym, że jej przyznania nie uzasadnia sama utrata zdrowia i ewentualność poniesienia wydatków, ale rzeczywiste zwiększenie się potrzeb powstałe w następstwie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Jeżeli podstawę zasądzenia na rzecz poszkodowanego renty stanowi zwiększenie potrzeb wyrażających się w powtarzających się stałych wydatkach, wystarczające jest wykazanie przez poszkodowanego istnienia zwiększonych potrzeb stanowiących następstwo czynu niedozwolonego.

Roszczenie o rentę w razie zwiększenia się potrzeb jest niezależne od zdolności do pracy poszkodowanego (może żądać dziecko) i od sposobu wydatkowania świadczeń uzyskanych z tego tytułu. Poszkodowany nie jest więc zobowiązany do udowodnienia poniesionych wydatków i może dochodzić roszczenia także wówczas, jeżeli dysponuje wystarczającymi środkami z innych tytułów (np. świadczeniem alimentacyjnym) lub opiekę nad nim sprawują osoby (np. najbliżsi), niedomagające się w zamian żadnej finansowej rekompensaty.

Należy wskazać, iż w przypadku obliczania renty z tytułu zwiększonych potrzeb sąd nie jest zobowiązany do drobiazgowej dokładności. W tym zakresie powinien się kierować wskazaniem z art. 322 k.p.c.

Po ustaleniu, że I. J. przysługuje prawo do renty z tytułu zwiększonych potrzeb, należy przejść do ustalenia wysokości tego świadczenia.

Powódka w zmodyfikowanym powództwie domagała się zasądzenia kwoty 8 811 zł, na którą składają się koszty opieki osób trzecich 4 041 zł, koszt zakupu leków, suplementów diety oraz środków higienicznych 320 zł, koszt rehabilitacji ruchowej 2 000 zł oraz rehabilitacji neuropsychologicznej i psychiatrycznej 1 200 zł, koszt turnusów rehabilitacyjnych 9 000 zł rocznie (750 zł miesięcznie) oraz koszt wizyt lekarskich wraz z dojazdem w kwocie 500 zł począwszy od grudnia 2011 r.

Uzasadnione jest w ocenie Sądu uwzględnienie kosztów opieki osób trzecich na powódką I. J.. Jak wynika z opinii biegłych, a także zeznań powódki i świadków w dalszym ciągu wymaga ona pomocy i wsparcia w najprostszych czynnościach życia codziennego w wymiarze około 5 godzin dziennie. Jak wynika z akt sprawy stawka opłaty za 1 godzinę usług opiekuńczych na terenie działania Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w K. w roku 2010 wynosiła 9 zł, w 2011 roku 9,28 zł, w 2012 roku 11,44 zł, w 2013 roku 14,12 zł, w 2014 roku 13,98 zł, w 2015 roku 13,96 zł, w 2016 r. 13,85 zł. Biorąc pod uwagę powyższe miesięczny koszt opieki nad powódką w grudniu 2011 r. wynosił 1438 zł (5h x 9,28 zł x 31 dni), miesięczny koszt opieki nad powódką w roku 2012 r. wynosił 1716 zł (5h x 11,44 zł x 30), miesięczny koszt opieki nad powódką w roku 2013 r. wynosił 2118 zł (5h x 14,12 zł x 30), miesięczny koszt opieki nad powódką w roku 2014 r. wynosił 2097 zł (5h x 13,98 zł x 30), miesięczny koszt opieki nad powódką w roku 2015 r. wynosił 2094 zł (5h x 13,96 zł x 30), miesięczny koszt opieki nad powódką w roku 2016 oraz 2017 r. wynosił 2077,50 zł (5h x 13,85 zł x 30).

Z uwagi na konieczność stałego przyjmowania leków, stosowania suplementów diety oraz środków higienicznych w następstwie urazów odniesionych na skutek wypadku z dnia 1 stycznia 2010 r. w ocenie Sądu zasadny jest ponoszony przez powódkę, zgodnie z jej zeznaniami, koszt wskazanych wyżej wyrobów, który w miesięcznym wymiarze wynosi 300 zł.

Niewątpliwie, jak wynika z opinii biegłych, powódka wymaga stałej i regularnej terapii w zakresie rehabilitacji ruchowej oraz rehabilitacji neuropsychologicznej i psychiatrycznej. W ocenie Sądu, biorąc pod uwagę zgromadzony w sprawie materiał dowodowy I. J. wymaga 4 godzin rehabilitacji ruchowej w tygodniu, której godzinny koszt to kwota około 120 zł, a zatem miesięczny koszt rehabilitacji ruchowej wynosi 1 920 zł (120 zł x 4h/tyg. x 4). Co zaś się tyczy rehabilitacji neuropsychologicznej i psychiatrycznej, to miesięczny koszt wizyt terapeutycznych, po analizie dowodów zgromadzonych w sprawie, określić należy na kwotę 1000 zł.

Biegli w dopuszczonych opiniach stwierdzili, że powódka w związku ze swoim stanem zdrowia będącym następstwem wypadku z dnia 1 stycznia 2010 r. powinna korzystać z turnusów rehabilitacyjnych przynajmniej raz do roku. Koszt jednego turnusu to kwota 9000 zł, a zatem miesięczny koszt to 750 zł (9000 zł/12). Zaznaczyć przy tym należy, że dotychczas powódka nie korzystała ze wspomnianej formy rehabilitacji.

Sąd kierując się doświadczeniem życiowym oraz opiniami biegłych i przedstawionym przez powódkę materiałem dowodowym w postaci faktur za wizyty lekarskie i na zakup paliwa, za udowodnione przyjął wskazane przez powódkę koszty. Powódka nie jest w stanie samodzielnie stawić się na rehabilitację oraz wyznaczone badania i wizyty lekarskie w związku z czym wymaga pomocy w dostaniu się do specjalisty. Sąd ocenił, że 400 zł miesięcznie na dojazdy oraz wizyty lekarskie jest kwotą adekwatną do uzasadnionych potrzeb powódki w tym zakresie.

Ustalając wysokość renty z tytułu zwiększonych potrzeb Sąd uznał, że wysokość tego świadczenia dla powódki różnić się będzie w zakresie renty zaległej od 1 grudnia 2011 r. do 31 stycznia 2017 r. w rozbiciu na poszczególne lata z uwagi na zmienny koszt opieki osób trzecich oraz zakres potrzeb, oraz w zakresie renty na przyszłość poczynawszy od początku lutego 2017 r.

W ocenie Sądu w grudniu 2011 roku, koszty związane ze zwiększonymi potrzebami powódki I. J. kształtowały się następująco: wydatki na leki 300 zł, koszty wizyt lekarskich oraz dojazdów 400 zł, rehabilitacja 1920 zł, koszty opieki osób trzecich 1438 zł. Dlatego też zdaniem Sądu miesięczny koszt opieki w grudniu 2011 r. wynosił 4058,40 zł. Uwzględniając 30% stopień przyczynienia, należało zasądzić na rzecz I. J. kwotę 2840,88 zł płatną do dnia 10 grudnia 2011 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnianie liczonymi od dnia 11 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty.

Przechodząc do rozważań dotyczących ustalenia wysokości renty za okres od dnia 1 stycznia 2012 r., do dnia 31 grudnia 2012 r. na koszty związane ze zwiększonymi potrzebami powódki I. J. składały się: wydatki na leki 300 zł, koszty wizyt lekarskich oraz dojazdów 400 zł, rehabilitacja 1920 zł, koszty opieki osób trzecich 1716 zł. Dlatego też zdaniem Sądu miesięczny koszt opieki w roku 2012 wynosił 4336 zł. Uwzględniając 30% stopień przyczynienia, należało zasądzić na rzecz I. J. za rok 2012 kwotę 3035,20 zł miesięcznie płatną do 10 dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnianie liczonymi od dnia wymagalności poszczególnych rat do dnia zapłaty.

Zdaniem Sądu w okresie od dnia 1 stycznia 2013 r., do dnia 31 grudnia 2013 r. na koszty związane ze zwiększonymi potrzebami powódki I. J. składały się: wydatki na leki 300 zł, koszty wizyt lekarskich oraz dojazdów 400 zł, rehabilitacja 1920 zł, koszty opieki osób trzecich 2118 zł. Dlatego też zdaniem Sądu miesięczny koszt opieki w roku 2013 wynosił 4738 zł. Uwzględniając 30% stopień przyczynienia, należało zasądzić na rzecz I. J. za rok 2013 kwotę 3 316,60 zł miesięcznie płatną do 10 dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnianie liczonymi od dnia wymagalności poszczególnych rat do dnia zapłaty.

W okresie od dnia 1 stycznia 2014 r., do dnia 31 grudnia 2014 r. na koszty związane ze zwiększonymi potrzebami powódki I. J. składały się: wydatki na leki 300 zł, koszty wizyt lekarskich oraz dojazdów 400 zł, rehabilitacja 1920 zł, koszty opieki osób trzecich 2097 zł. Dlatego też zdaniem Sądu miesięczny koszt opieki w roku 2014 wynosił 4717 zł.

Uwzględniając 30% stopień przyczynienia, należało zasądzić na rzecz I. J. za rok 2014 kwotę 3301,90 zł miesięcznie płatną do 10 dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnianie liczonymi od dnia wymagalności poszczególnych rat do dnia zapłaty.

Przechodząc do rozważań dotyczących ustalenia wysokości renty za okres od dnia 1 stycznia 2015 r., do dnia 31 grudnia 2015 r. na koszty związane ze zwiększonymi potrzebami powódki I. J. składały się: wydatki na leki 300 zł, koszty wizyt lekarskich oraz dojazdów 400 zł, rehabilitacja 1920 zł, koszty opieki osób trzecich 2094 zł. Dlatego też zdaniem Sądu miesięczny koszt opieki w roku 2015 wynosił 4714 zł. Uwzględniając 30% stopień przyczynienia, należało zasądzić na rzecz I. J. za rok 2015 kwotę 3299,80 zł miesięcznie płatną do 10 dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnianie liczonymi od dnia wymagalności poszczególnych rat do dnia zapłaty.

Zdaniem Sądu w okresie od dnia 1 stycznia 2016 r., do dnia 31 stycznia 2017 r. na koszty związane ze zwiększonymi potrzebami powódki I. J. składały się: wydatki na leki 300 zł, koszty wizyt lekarskich oraz dojazdów 400 zł, rehabilitacja 1920 zł, koszty opieki osób trzecich 2077,50 zł. Dlatego też zdaniem Sądu miesięczny koszt opieki w okresie od dnia 1 stycznia 2016 r., do dnia 31 stycznia 2017 r. wynosił 4697,50 zł. Uwzględniając 30% stopień przyczynienia, należało zasądzić na rzecz I. J. za wskazany wyżej czasookres kwotę 3288,25 zł miesięcznie płatną do 10 dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnianie liczonymi od dnia wymagalności poszczególnych rat do dnia zapłaty.

Mając na uwadze ustalenia dokonane w opiniach biegłych w szczególności konieczność dalszego leczenia i kompleksowej rehabilitacji I. J., Sąd uznał, że od dnia 1 lutego 2017 r. należało zwiększyć powódce kwotę roszczenia rentowego na przyszłość. Powódka w pozwie wносиła o zasądzenie tytułem renty kwoty 8811 zł. W ocenie Sądu powyższe żądanie jest nadmierne i nieudowodnione. Na podstawie zebranego materiału dowodowego, w szczególności opinii biegłych, Sąd doszedł do wniosku, że na zwiększone potrzeby powódki od lutego 2017 roku składają się: koszty zakupu leków w kwocie 300 zł miesięcznie, koszty wizyt lekarskich oraz dojazdów w kwocie 400 zł miesięcznie, koszty rehabilitacji ruchowej w kwocie 1920 zł miesięcznie oraz koszty opieki osób trzecich w kwocie 2077,50 zł miesięcznie. Zgodnie z opinią biegłego rehabilitanta powódka raz do roku powinna skorzystać z rehabilitacji w ramach turnusu rehabilitacyjnego którego koszt wynosi 9 000 zł, a więc koszt miesięczny to kwota 750 zł, a niewątpliwie od grudnia 2011 roku powódka z takich turnusów nie korzystała. Ponadto zgodnie z opinią biegłych I. J. powinna również stale korzystać z terapii neuropsychologicznej i psychiatrycznej, której koszt w skali miesiąca wynosi 1000 zł. Sumując wskazane powyżej koszty, otrzymujemy kwotę 6447,50 zł miesięcznie i zdaniem Sądu właśnie ta kwota odpowiada kwocie kosztów z tytułu zwiększonych potrzeb powódki, które to środki mają na celu podjęcie prawidłowego leczenia i rehabilitacji I. J. oraz opieki nad powódką. Wobec powyższego zdaniem Sądu na rzecz powódki, po uwzględnieniu stopnia przyczynienia się, należało zasądzić na przyszłość rentę w kwocie 4513,25 zł ($6447,50 \text{ zł} \times 30\%$) miesięcznie poczynając od lutego 2017 r., płatną do 10 dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.

W pozostałym zaś zakresie Sąd powództwo o zasądzenie renty z tytułu zwiększonych potrzeb oddalił jako niezasadne i nieudowodnione.

Jeżeli chodzi o odsetki ustawowe od powyższych kwot, to Sąd orzekł stosownie do art. 481 k.c.

Ostatecznie rozpoznaniu podlegał wniosek powódki o zobowiązanie pozwanego do wyłożenia z góry kwoty 35 081 zł potrzebnej na zakup niezbędnego sprzętu rehabilitacyjnego z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia ogłoszenia wyroku do dnia zapłaty.

Podstawę tak skonstruowanego żądania stanowi art. 444 § 1 zd. 2 k.c. na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Przytoczony przepis modyfikuje ogólną regułę płatności odszkodowania. Odszkodowanie płatne na podstawie art. 444 § 1 zd. 2 k.c. w celu pokrycia z góry kosztów leczenia może dotyczyć leczenia uszczerbków już istniejących

lub uszczerbków, które jeszcze nie powstały. Co do zasady, roszczenie odszkodowawcze staje się wymagalne w chwili powstania szkody. W celu ułatwienia osobie, która doznała uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, opłacenia kosztów leczenia, ustawodawca uprawnia poszkodowanego do żądania zapłaty odszkodowania z góry. W piśmiennictwie możliwość uzyskania odszkodowania na podstawie art. 444 k.c. za uszczerbki, które jeszcze nie powstały, kwalifikowana jest jako naprawienie szkody przyszłej. Zasądzenie odszkodowania z góry nie jest uzależnione od sytuacji majątkowej poszkodowanego, w szczególności bez znaczenia jest fakt, czy poszkodowany jest w stanie pokryć koszty terapii z własnych środków. Wbrew pozorom obowiązek zapłaty z góry kwoty potrzebnej na leczenie nie stanowi odstępstwa od ogólnych zasad określania wysokości odszkodowania, także bowiem w przypadku żądania odszkodowania za szkody na mieniu poszkodowany może żądać kwoty odszkodowania odpowiadającej wydatkom, które jeszcze nie zostały poniesione, ale które pozostają w normalnym związku przyczynowym ze szkodą i których wystąpienie w przeszłości oceniane jest jako graniczące z pewnością.

Jak wynika ze specjalistycznej kompleksowej ekspertyzy medycznej, opiniujący w niej lekarze specjaliści stwierdzili, że powódka w celu ułatwienia codziennej rehabilitacji i usprawnienia wymaga zakupu łóżka ortopedycznego, stołu do rehabilitacji i masażu, lampy bioptron, stołu do ćwiczeń manualnych ręki oraz cykloergometru. Łączny koszt wymienionych urządzeń, uzasadniony opiniami specjalistów i uprawdopodobniony przedstawionymi przez stronę powodową ofertami zakupu wynosi 35 081 zł, zaś I. J. nie posiada środków finansowych, które pozwoliłyby na pokrycie kosztu zakupu sprzętu rehabilitacyjnego. Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, zdaniem Sądu powództwo I. J. o wyłożenie z góry kwoty 35 081 zł potrzebnej na zakup niezbędnego sprzętu rehabilitacyjnego zasługuje na uwzględnienie w całości, jednak podlega pomniejszeniu o stopień przyczynienia się powódki do zaistniałej szkody, dlatego też należało zasądzić od pozwanego na rzecz I. J. kwotę 24 556,70 zł.

W pozostałym zaś zakresie Sąd powództwo oddalił jako niezasadne i nieudowodnione.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. uznając, że koszty powinny być stosunkowo rozdzielone. Powódka łącznie żądała od powoda kwoty 866 839 zł, powództwo zaś zostało uwzględnione do kwoty 474 650,48 zł. Wobec tego, powódka wygrała proces w 54,76 %, a przegrała w 45,24 %. Sąd szczegółowe wyliczenie kosztów pozostawił referendarzowi sądowemu na podstawie art. 108 § 1 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniosły obie strony.

Pozwany zaskarżył wyrok w części uwzględniającej roszczenia powódki.

Zarzucił, że ustalenie przyczynienia na poziomie 30 % nie znajduje uzasadnienia w tej sprawie, w tym stanie faktycznym. Sąd Okręgowy ustalając przyczynienie się powódki na tak niskim poziomie błędnie ocenił zebrany materiał dowodowy, dopuszczając się naruszenia art 362 kodeksu cywilnego oraz 233 k.p.c. Zdaniem pozwanego w niniejszej sprawie, Sąd winien prawidłowo ocenić stopień przyczynienia się powódki, gdyż gdyby nie jej zachowanie, do wypadku w ogóle by nie doszło. Powódka jest osobą dorosłą i powinna racjonalnie ocenić warunki panujące na zewnątrz. Ponadto do końca, zdaniem pozwanego nie ma pewności czy to nie sama powódka kierowała quadem. Córka powódki odmówiła w tym zakresie składania zeznań. Nie ulega wątpliwości, że wysokość stopnia przyczynienia zależy od uznania Sądu jednakże stan faktyczny niniejszej sprawy przemawiał za tym aby zostało ono ustalone na wyższym poziomie.

Dodatkowo pozwany zakwestionował orzeczenie Sądu Okręgowego w zakresie renty. Pozwany wskazał, że aktualne nadal są zarzuty podniesione w sprzeciwie od wyroku zaocznego. Pozwany odpowiada za normalne następstwa wypadku komunikacyjnego. Kwoty wypłacane powódce tytułem renty, winny znaleźć uzasadnienie w zebranych materiałach dowodowych. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku przyznał, że powódka nie przedstawiła dokładnie wyliczenia żądanej kwoty renty, a wysokość tych roszczeń została przez Powódkę uprawdopodobniona. Ponadto wskazał, że określenie dokładnej wysokości roszczenia o rentę jest trudne i wymaga zastosowania art. 322 k.p.c.

Odnosząc się do wysokości renty, pozwany wskazał, iż Sąd Okręgowy przyznając zadośćuczynienie posługiwał się wartością przyczynienia, uznając, iż wynosi ono 30 %. Pozwany także w odniesieniu do renty uważa, że stopień tego przyczynienia to 50%.

Jeśli chodzi o rentę na zwiększone potrzeby, to zdaniem pozwanego nie było podstaw do zastosowania art. 322 k.p.c.

Powódka zaskarżyła wyrok częściowo, tj. w pkt 6 w części oddalającej powództwo w zakresie:

- ustawowych odsetek za opóźnienie za okres od dnia 29 kwietnia 2011r. do dnia 8 lutego 2017 r. od zasądzonej kwoty 315.000 zł tytułem zadośćuczynienia;

- kwoty 135.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 kwietnia 2011r. do dnia zapłaty;

- kwoty 38.142,33 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 15.331,56 zł od dnia 29 kwietnia 2011r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 22.810,77 zł od dnia 14 lutego 2012r. do dnia zapłaty;

- kwoty 1.217,52 zł tytułem zaległej renty na zwiększone potrzeby za grudzień 2011r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 grudnia 2011r. do dnia zapłaty;

- kwoty 1.300,80 zł miesięcznie płatne do 10 dnia każdego miesiąca tytułem zaległej renty na zwiększone potrzeby za okres od dnia 1 stycznia 2012r. do dnia 31 grudnia 2012 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wymagalności poszczególnych miesięcznych kwot renty do dnia zapłaty;

- kwoty 1.421,40 zł miesięcznie płatne do 10 dnia każdego miesiąca tytułem zaległej renty na zwiększone potrzeby za okres od dnia 1 stycznia 2013r. do dnia 31 grudnia 2013r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wymagalności poszczególnych miesięcznych kwot renty do dnia zapłaty;

- kwoty 1.415,10 zł miesięcznie płatne do 10 dnia każdego miesiąca tytułem zaległej renty na zwiększone potrzeby za okres od dnia 1 stycznia 2014r. do dnia 31 grudnia 2014r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wymagalności poszczególnych miesięcznych kwot renty do dnia zapłaty;

- kwoty 1.414,20 zł miesięcznie płatne do 10 dnia każdego miesiąca tytułem zaległej renty na zwiększone potrzeby za okres od dnia 1 stycznia 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wymagalności poszczególnych miesięcznych kwot renty do dnia zapłaty;

- kwoty 1.409,25 zł miesięcznie płatne do 10 dnia każdego miesiąca tytułem zaległej renty na zwiększone potrzeby za okres od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia 31 stycznia 2017r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wymagalności poszczególnych miesięcznych kwot renty do dnia zapłaty,

- kwoty 1.934,25 zł miesięcznie tytułem bieżącej renty na Zwiększone potrzeby płatnej do 10 dnia każdego miesiąca począwszy od lutego 2017r. Wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat;

- kwoty 10.524,30 zł potrzebnej na zakup niezbędnego sprzętu rehabilitacyjnego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 lutego 2017r. do dnia zapłaty;

- pkt 7 wyroku w części, tj. stosownie do zakresu zaskarżenia pkt 6 wyroku.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

I.. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez odejście od zasady swobodnej oceny dowodów oraz dokonanie tej oceny w sposób dowolny i przyjęcie, iż powódka, jako osoba dorosła, musiała mieć świadomość grożącego jej

niebezpieczeństwa podczas poruszania się quadem po plaży bez właściwej ochrony głowy oraz że z uwagi na brak odpowiedniej ochrony głowy podczas jazdy quadem powódka nie zachowała należytej ostrożności wymaganej doświadczeniem życiowym, co skutkowało przyjęciem przez Sąd I instancji, że powódka przyczyniła się do powstania szkody w 30%, podczas gdy przepisy obowiązujące w dacie wypadku, tj. w dniu 1 stycznia 2010r., nie obligowały powódki do posiadania kasku ochronnego; ponadto, z materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania wynika, że powódka pomimo braku obowiązku prawnego miała założony kask ochronny, który spadł w momencie uderzenia, prawdopodobnie z uwagi na źle dobrany rozmiar.

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 362 k.c. poprzez błędne przyjęcie, iż powódka przyczyniła się do szkody w 30%, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie uzasadniał przyjęcia przyczynienia się powódki do powstania szkody;

2. art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. poprzez:

- błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, skutkujące przyjęciem, że ustawowe odsetki za opóźnienie od zasądzonej kwoty 315.000 zł tytułem zadośćuczynienia należą się powódce od dnia ogłoszenia wyroku, podczas gdy roszczenie w powyższym zakresie Powódka zgłosiła Pozwanemu pismem z dnia 25 marca 2011r. stanowiącym wezwanie do przeprowadzenia likwidacji szkody powstałej na skutek wypadku z dnia 1 stycznia 2010r., a ich niezastosowanie, co skutkowało oddaleniem przez Sąd I instancji żądania Powódki w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 35.081 zł potrzebnej na zakup niezbędnego sprzętu rehabilitacyjnego liczonymi od dnia ogłoszenia wyroku, podczas gdy pismem procesowym z dnia 18 listopada 2016r. powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz ww. kwoty wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia ogłoszenia wyroku do dnia zapłaty.

Powódka wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki:

- kwoty 450 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 kwietnia 2011r. do dnia zapłaty w miejsce zasądzonej kwoty 315.000 zł,

- kwoty 119.077,11 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 51.105,21 zł od dnia 29 kwietnia 2011r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 65.515,90 zł od dnia 14 lutego 2012r. do dnia zapłaty w miejsce zasądzonej kwoty 80.934,78 zł,

- kwoty 4.058,40 zł tytułem zaległej renty na zwiększone potrzeby za miesiąc grudzień 2011r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 grudnia 2011r. do dnia zapłaty w miejsce zasądzonej kwoty 2.840,88 zł, kwoty 4.336 zł miesięcznie płatne do 10 dnia każdego miesiąca tytułem zaległej renty na zwiększone potrzeby za okres od dnia 1 stycznia 2012r. do dnia 31 grudnia 2012r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wymagalności poszczególnych miesięcznych kwot renty do dnia zapłaty w miejsce zasądzonej kwoty 3.035,20 zł, kwoty 4.738 zł miesięcznie płatne do 10 dnia każdego miesiąca tytułem zaległej renty na zwiększone potrzeby za okres od dnia 1 stycznia 2013r. do dnia 31 grudnia 2013r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wymagalności poszczególnych miesięcznych kwot renty do dnia zapłaty w miejsce zasądzonej kwoty 3.316,60 zł, a kwoty 4.717 zł miesięcznie płatne do 10 dnia każdego miesiąca tytułem zaległej renty na zwiększone potrzeby za okres od dnia 1 stycznia 2014r. do dnia 31 grudnia 2014r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wymagalności poszczególnych miesięcznych kwot renty do dnia zapłaty w miejsce zasądzonej kwoty 3.301,90 zł, kwoty 4.714 zł miesięcznie płatne do 10 dnia każdego miesiąca tytułem zaległej renty na zwiększone potrzeby za okres od dnia 1 stycznia 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wymagalności poszczególnych miesięcznych kwot renty do dnia zapłaty w miejsce zasądzonej kwoty 3.299,80 zł, kwoty 4.697,50 zł miesięcznie płatne do 10 dnia każdego miesiąca tytułem zaległej renty na zwiększone potrzeby za okres od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia 31 stycznia 2017r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wymagalności poszczególnych miesięcznych kwot renty do dnia zapłaty w miejsce zasądzonej kwoty 3.288,25 zł,

-kwoty 6.447,50 zł miesięcznie tytułem bieżącej renty na zwiększone potrzeby płatnej do 10 dnia każdego miesiąca począwszy od lutego 2017r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat w miejsce zasądzonej kwoty 4.513,25 zł,

- kwoty 35.081 zł potrzebnej na zakup niezbędnego sprzętu rehabilitacyjnego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 lutego 2017r. do dnia zapłaty;

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania.

Powódka zgłosiła wniosek ewentualny, domagając się uchylenia wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i pozostawienie Sądowi I instancji rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje obu stron zasługują na częściowe uwzględnienie.

Pozwany w apelacji zakwestionował swą odpowiedzialność co do zasady, bowiem zaskarżył wyrok w części uwzględniającej roszczenia powódki. W toku postępowania pozwany kwestionował swą odpowiedzialność argumentując, iż to powódka była osobą prowadzącą quada. Sąd Okręgowy po przeprowadzeniu postępowania dowodowego ustalił, iż powódka była jedynie pasażerką quada, natomiast quad był prowadzony przez córkę powódki – A.. Pozwany, kwestionując w apelacji swą odpowiedzialność, nie przedstawił w istocie żadnej argumentacji, która podważałaby zarówno ustalenia faktyczne, jak ocenę materiału dowodowego, który był podstawą tych ustaleń. Pomimo wskazania w apelacji na naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. pozwany nie wskazał w istocie, który z dowodów przeprowadzonych w sprawie został wadliwie oceniony przez Sąd Okręgowy, z jakich konkretnie przyczyn dowodom stanowiącym podstawę poczynionych ustaleń należało zdaniem pozwanego odmówić wiarygodności.

Sąd Apelacyjny ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego uznaje co do zasady za prawidłowe, przyjmuje je za własne, zastrzegając jedynie, że wymagają one uzupełnienia, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia. W świetle tych ustaleń faktycznych, a w szczególności wobec ustalenia, że to córka powódki, A. J. (1), była kierującą quadem, brak jest podstaw do zakwestionowania odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela za skutki wypadku, któremu uległa powódka.

Apelacja pozwanego zasługuje jednakże na uwzględnienie w takim zakresie, w jakim pozwany zakwestionował zakres przyjętego przez Sąd Okręgowy przyczynienia się powódki do powstania szkody. Zauważyć przy tym należy, że obie strony w swych apelacjach zakwestionowały stanowisko Sądu Okręgowego co do przyczynienia się pozwanej do zaistnienia szkody. Powódka kwestionuje w ogóle istnienie podstaw do przyjęcia przyczynienia się pozwanej, a z kolei pozwany ubezpieczyciel kwestionował zakres ustalonego przyczynienia się powódki do powstania szkody, twierdząc, że powódka przyczyniła się do powstania szkody w 50%, a nie jak przyjął Sąd Okręgowy jedynie w 30%.

Mając na uwadze okoliczności w jakich powódka I. J. wybrała się jako pasażerka z córką na przejażdżkę quadem po plaży (zimowa noc, zmrożony piasek na plaży), zdaniem Sądu Apelacyjnego, stanowisko pozwanego uznać należy za trafne. Trzeba bowiem zauważyć, iż powódka w chwili wypadku miała 45 lat, od szeregu lat miała prawo jazdy, prowadziła nawet pojazdy ciężarowe. Pomimo swego doświadczenia powódka zdecydowała się na jazdę w noc sylwestrową quadem po plaży. Trafnie Sąd Okręgowy wskazał, że doświadczenie życiowe powódki powinno doprowadzić ją do wniosku, że przejażdżka quadem w porze nocnej, w warunkach zimowych, jakie panowały w dniu 1 stycznia 2010 r. nie jest bezpieczna. Sąd Okręgowy wskazał też, że powódka miała założony kask, który jednak ze względu na źle dobrany rozmiar, w chwili, kiedy pojazd się wywrócił, spadł z głowy powódki, co skutkowało uderzeniem przez powódkę głową w zmrożoną powierzchnię plaży i powstanie rozległych obrażeń w obrębie głowy. Niewątpliwie powódka była świadoma zagrożenia wynikającego z jazdy quadem bez odpowiedniej ochrony głowy, jak bowiem wynika z zapewnień powódki i zeznań świadków, zawsze podróżowała tego typu pojazdem z założonym kaskiem. Powódka będąc osobą dorosłą, powinna zwrócić uwagę na niebezpieczeństwo wynikające z tego, że kask

był źle dobrany rozmiarowo do jej głowy. Trafnie Sąd Okręgowy przyjął, iż w dacie zaistnienia wypadku powódka nie była prawnie zobligowana do posiadania kasku ochronnego. Quad, którym jechała powódka, był zarejestrowany jako ciągnik rolniczy, a dla tego typu pojazdu przepisy nie przewidywały wówczas obowiązku zakładania kasków. Powódka musiała jednak mieć świadomość, iż quad, pomimo tego, że był zarejestrowany jako ciągnik rolniczy, ciągnikiem nie był, a także że jazda quadem wiąże się z większym zagrożeniem niż jazda ciągnikiem rolniczym.

Jednak nawet jeżeli w dacie zaistnienia zdarzenia, przepisy nie przewidywały obowiązku poruszania się quadem w kasku, to jego użycie nakazywał zwykły rozsądek i przeciętna dbałość o własne zdrowie, bowiem kask - powszechnie używany już w 2010 r. również podczas jazdy quadami - zminimalizowałby siły działające bezpośrednio na głowę co podkreślali biegli w opiniach sporządzonych do niniejszej sprawy (por. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 października 2013 r., sygn. akt I ACa 1038/12). Sąd Apelacyjny podziela tę argumentację i dodatkowo wskazuje, że potrzeba zachowania dbałości o własne bezpieczeństwo wynika nie tylko z przepisów prawa, ale również z konieczności racjonalnej oceny sytuacji mogących nieść zagrożenie, a do takich należy zaliczyć jazdę quadem w porze nocnej po plaży. Sama powódka była tego świadoma, zapewniając, że właśnie w trosce o własne bezpieczeństwo zawsze zakładała i tym razem również założyła kask. Nie ma przy tym racji powódki, iż odpowiedzialność za prawidłowe dobranie kasku spoczywa li tylko na kierowcy. Powódka była osobą dorosłą, w pełni świadomą osobą, i to ona winna była wkładając kask na głowę ocenić, czy nie jest on zbyt duży, zwłaszcza, że powódka nie pierwszy raz poruszała się quadem.

Tym niemniej, zdaniem Sądu Apelacyjnego, o zakresie przyczynienia się powódki do powstania szkody i to w rozmiarze większym niż przyjął to Sąd Okręgowy, przesądzają dodatkowo inne okoliczności niż te akcentowane przez Sąd Okręgowy.

Otóż, powódka nie była zwykłą pasażerką przejażdżki quadem, lecz obie z córką postanowiły o celu ich przejażdżki, tj. zdecydowały się na jazdę quadem po plaży, a więc w miejscu, w którym nie mogą poruszać się żadne pojazdy mechaniczne, w tym quady czy ciągniki rolnicze.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego fakt, iż powódka, w ogóle zdecydowała się na jazdę quadem na plażę, a więc w miejsce, po którym nie miała prawa w ogóle poruszać się tego typu pojazdem, świadczy o tym, że powódka w znacznym stopniu przyczyniła się do szkody. Ze stanowiska powódki wynika, że po toaście noworocznym, razem z córką zdecydowała się na przejażdżkę po plaży. Była to więc nie tylko decyzja kierowcy, ale i samej powódki. Wynika to również z zeznań członków rodziny powódki, iż powódka razem z córką zaplanowała przejażdżkę na plażę. Wynika to zeznań świadka R. J. - męża powódki i syna M.. A. J. (1) też wskazała, że „postanowiła z mamą, że zrobią sobie wycieczkę quadem na plażę”.

Zatem był to wspólny pomysł, to od kobiety już z pewnym doświadczeniem życiowym, należałoby oczekiwać, że odradzi córce takiej jazdy, a nie będzie takiej jazdy akceptować i to w środku nocy, gdy widoczność jest ograniczona i gdzie na torze jazdy mogą pojawić się różne przeszkody.

Nie ma sporu pomiędzy stronami, że plaża w miejscu, w którym doszło do wypadku nie była prywatną nieruchomością, po której powódka i jej córka mogły swobodnie poruszać się quadem. Była miejscem publicznym, po którym ruch pojazdów mechanicznych był niedozwolony. Co więcej, z akt postępowania wynika, że przy wjeździe na plażę znajdowały się stosowne znaki zakazu ruchu B1. Nie można pomijać więc faktu, iż powódka podjęła decyzję o jeździe w charakterze pasażerki quadem w miejscu niedozwolonym dla jazdy pojazdów mechanicznych, nocą, stwarzając tym samym zagrożenie nie tylko dla siebie i córki, ale i dla innych osób przebywających w tym czasie na plaży. Plaża, wbrew twierdzeniom apelacji powódki nie jest miejscem bezpiecznym. Mogą bowiem znajdować się na niej różnego rodzaju przeszkody, jak np. usypane wzniesienia, czy wykopy.

Jak wynika z stanowiska powódki prezentowanego w toku całego postępowania, szczególnie zaakcentowanego w apelacji powódki, powódka zdaje się nie dostrzegać, że naraziła ona swe bezpieczeństwo decydując się na jazdę quadem w miejscu, gdzie taka jazda nie była dozwolona. Nie można zatem zgodzić się z podniesionymi w apelacji twierdzeniami powódki, iż „trudno czynić powódce zarzut i w konsekwencji niejako karać ją za to, że zdecydowała się na jazdę quadem w noc sylwestrową po plaży celem obejrzenia fajerwerków o północy”. To twierdzenie, świadczy o

tym, że powódka nie widzi nic niewłaściwego w tym, że postawiła z córką jeździć quadem i to w porze nocnej, w złe dobranym kasku. Wbrew twierdzeniom powódki plaża nie jest przystosowana do jazdy pojazdami mechanicznymi, w tym quadami. Za zupełnie dowolne uznać należy twierdzenie powódki, iż jazda po plaży nie stwarza zagrożenia, bo ma równą nawierzchnię. Okoliczności wypadku powódki przeczą tym zapewnieniem – na plaży mogą znajdować się różnego rodzaju przeszkody i nierówności, tak też było w miejscu wypadku.

Pomimo tego, że powódka była jedynie pasażerką quada – tego ustalenia pozwany ubezpieczyciel nie zdołał skutecznie podważyć, a nawet, co należy podkreślić, nie podjął próby podważenia, w swej apelacji, to jednak nie można pomijać tego, że powódka zdecydowała się na jazdę z niedoświadczonym kierowcą, córką mającą 20 – lat, która jak zeznała, pomimo posiadania prawa jazdy, nie była świadoma, że nie można jeździć po plaży. Tymczasem quadem, tak jak innymi pojazdami mechanicznymi, można poruszać się po prywatnej posesji, a w miejscach publicznych - z zachowaniem przepisów ruchu drogowego, które pozwalają na poruszenie się co do zasady jedynie po drogach, niezależnie od tego czy jest to samochód, quad, czy ciągnik rolniczy.

W świetle tych okoliczności, zdaniem Sądu Apelacyjnego, z powodu znacznego przyczynienia się powódki do powstania szkody, należne powódce świadczenia winny być obniżone o 50%. Tym samym, za niezasadną należy uznać apelację powódki, w zakresie, w jakim powódka kwestionowała istnienie podstaw do przyjęcia jej przyczynienia do powstania szkody.

Kwota zadośćuczynienia ustalona przez Sąd Okręgowy na 450 000 zł, co do zasady nie jest kwestionowana przez powódkę. Pozwany z kolei nie przedstawił w swej apelacji jakichkolwiek argumentów kwestionujących trafność stanowiska Sądu Okręgowego. Biorąc pod uwagę wyżej przedstawione argumenty, kwota zadośćuczynienia, które winno być wypłacone powódce przy uwzględnieniu 50% przyczynienia się do powstania szkody to kwota 225 000 zł. Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c.

zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym częściowo w ten sposób, że oddalił powództwo o zapłatę kwoty 90 000 zł z odsetkami od dnia 9 lutego 2017 r., jako różnicy pomiędzy kwotą zasądzoną 315 000 zł o kwotą 225 000 zł.

Powódka jednak zakwestionowała w swej apelacji zasądzenie odsetek od należnej jej kwoty zadośćuczynienia od dnia wyroku, argumentując, że pozwany pozostawał w opóźnieniu po otrzymaniu wezwania do zapłaty.

Trzeba jednakże zauważyć, że Sąd Okręgowy, jak wynika uzasadnienia zaskarżonego wyroku, brał pod uwagę zakres krzywdy doznanej przez powódkę nie tylko bezpośrednio po wypadku, ale i przebieg leczenia powódki do chwili wyrokowania i związane z tym cierpienia, jak również prognozy na przyszłość, w tym zakres dalszego możliwego leczenia powódki, jak i koniecznej rehabilitacji, zatem oszacował wysokość należnego powódce zadośćuczynienia na kwotę 450 000 zł na datę wyrokowania. W tym stanie rzeczy zasadnie odsetki zasądzone zostały od dnia wyrokowania.

Jak wynika z dotychczasowego orzecznictwa, zastosowanie art. 363 § 2 k.c. do ustalenia wysokości zadośćuczynienia przewidzianego art. 445 § 1 k.c. jest uzasadnione, gdy za podstawę określenia należności głównej przyjmuje się wszystkie okoliczności, które zostały uwzględnione przy wyrokowaniu, zaistniały bowiem po zgłoszeniu zdarzenia. Obliczenie należności głównej w sposób oparty na art. 363 § 2 k.c. jest ponadto tym bardziej uzasadnione, gdy w toku postępowania zakończony wyrokiem uwzględniającym powództwo z art. 445 § k.c., przy wykorzystaniu dowodów z opinii biegłych, ustalone zostają prognozy na przyszłość co do stanu zdrowia osoby uprawnionej.

Nie może ulegać wątpliwości, że celem zadośćuczynienia zasądzanego na podstawie tego przepisu jest skompensowanie całego wymiaru krzywdy, której poszkodowany doznał przed wydaniem zaskarżonego wyroku, jak też której będzie doświadczał przez kolejne miesiące oraz lata, niejednokrotnie przez wszystkie lata swojego życia. Na uzasadnianie tej linii orzecniczej, podnosi się, że wystarczającym instrumentem ochrony dłużnika jest możliwość rozszerzenia powództwa w toku procesu, która w tego rodzaju sprawach nie jest ograniczona. Wskazuje się również, że większy wymiar krzywdy, uwzględniający również okoliczności zaistniałe w toku sporu, uprawniony może uwzględnić w wyższej należności głównej, tj. przez rozszerzenie powództwa zgodnie z art. 193 k.p.c. W ten sposób może uzyskać

uwzględnienie swoich uzasadnionych interesów (Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawach I ACa 939/11 i I ACa 152/12).

Reasumując, skoro przy szacowaniu właściwej kwoty zadośćuczynienia, Sąd Okręgowy wziął pod uwagę zakres cierpień powódki doznanych do dnia wyrokowania, brak jest podstaw do zasądzenia odsetek za opóźnienie za okres wcześniejszy.

Jedynie zatem uzupełniająco wskazać należy, iż nie bez znaczenia dla oceny opóźnienia pozwanego jest również fakt, iż ustalenie przyczyn wypadku było w tej sprawie nader utrudnione, bowiem w postępowaniu karnym zarówno córka A., jak i mąż oraz syn powódki, odmówili składania zeznań. Dopiero w toku niniejszego postępowania, po umorzeniu postępowania karnego, powódka, jak i najbliżsi członkowie jej rodziny ujawnili, że to córka A. była osobą kierująca quadem. Wymagało to weryfikacji okoliczności wypadku, wskazanych przez powódkę i członków jej najbliższej rodziny. Zeznania składane w toku niniejszego postępowania, też budziły wątpliwości, wymagały przeprowadzenia szeregu dowodów.

Z zeznań A. wynika, że quad w trakcie wypadku przewrócił się. Również syn powódki - M. J. wskazał, że gdy przybył na miejsce wypadku quad był przewrócony do góry kołami. Gdy zobaczył idących lekarzy odwrócił quada i udał się nim do domu. Quad został zabrany z plaży przed przyjazdem Policji.

Tymczasem z zeznań świadków A. K. (1) oraz A. K. (2) wynika, że w momencie, gdy oni dotarli na miejsce wypadku, a przybyli tam przed synem powódki – M. J., quad stał – a nie był przewrócony. Świadkowie w swych zeznaniach byli stanowczy, nie mieli wątpliwości, iż quad stał, a nie był wywrócony.

Na wątpliwości co do okoliczności wypadku wskazywał też biegły S. C.. Po pierwsze, biegły wskazał na duże różnice w obrażeniach A. i jej matki – A. nie odniosła żadnych obrażeń – brak było podstaw do przyjęcia, że miała wstrząśnienie mózgu. Powódka natomiast doznała rozległych obrażeń.

Z opinii biegłego S. C. wynika też, że istnieją duże wątpliwości co do okoliczności powstania szkody.

W świetle tych rozbieżności w istocie przesądzenia przez Sąd Okręgowy wymagało istnienie podstaw odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela, która zachodziła jedynie przy ustaleniu, iż kierowcą quada była córka powódki, a nie ona sama. Spełnienie świadczenia w terminie późniejszym niż przewidziane w art. 14 ust. 1 ustawy z 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych może być usprawiedliwione wówczas, gdy ubezpieczyciel powoła się na istnienie przeszkód w postaci niemożliwości wyjaśnienia okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności albo wysokości świadczenia, pomimo działań podejmowanych ze szczególną starannością (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 29 października 2015 I ACa 335/15).

W tym stanie rzeczy, zasadnie Sąd Okręgowy, zasądził odsetki od zadośćuczynienia od dnia wyrokowania. Apelacja powódki w tym zakresie nie jest więc zasadna.

Pozwany zakwestionował również rozstrzygnięcie w przedmiocie renty, wskazując m.in., że aktualne są zarzuty podniesione w sprzeciwie od wyroku zaocznego. Trzeba jednakże wskazać, że w niniejszej sprawie nie doszło do wydania wyroku zaocznego, nie było również sprzeciwu od wyroku zaocznego. Pozwany, jak wynika z apelacji, zarzucił, iż kwota renty została ustalona w sposób dowodny, bo nie było podstaw do zastosowania art. 322 k.p.c., a kwoty wypłacane powódce tytułem renty, winny znaleźć uzasadnienie w zebranych materialnie dowodowym.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku przyznał, że powódka nie przedstawiła dokładnie wyliczenia żądanej kwoty renty, a wysokość tych roszczeń została przez Powódkę uprawdopodobniona. Ponadto wskazał, że określenie dokładne wysokości roszczenia o rentę jest trudne i wymaga zastosowania art. 322 k.p.c. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zarzut ten jest niezasadny, bowiem odwołanie się do art. 322 k.p.c. miało znaczenie jedynie posiłkowe. Zgromadzony w sprawie

materiał dowody, a w szczególności dowody z opinii biegłych, których pozwany w żadnym zakresie nie kwestionował, dają podstawę do uznania, że kwota zwiększonych potrzeb powódki, została ustalona prawidłowo.

Sąd Okręgowy przyjął, że zwiększone potrzeby powódki wynikają m.in. z kosztów opieki osób trzecich na powódką I. J.. Ustalenie to jest prawidłowe. Jak bowiem wynika z opinii biegłych, a także zeznań powódki i świadków, w dalszym ciągu powódka wymaga pomocy i wsparcia w najprostszych czynnościach życia codziennego w wymiarze około 5 godzin dziennie. Co prawda z opinii biegłego neurologa W. Z. wynika, że powódka nie ma cech bezradności fizycznej, jedynie w okresie pobytu w szpitalu i aktywnej rehabilitacji wymagała pomocy innych osób, nie spełnia wymogu niezdolności do samodzielnej egzystencji i nie wymaga pomocy w podstawowych czynnościach dnia codziennego, może samodzielnie poruszać się, ale podróżować nie. Biegły ten wskazał, że powódka może przebywać samodzielnie w domu, może samodzielnie robić zakupy, nosić niewielkie ciężary. Obecność innych osób nie jest obligatoryjna i nie ma potrzeby pomocy osób drugich. Jednakże opinia ta zawiera ocenę samodzielności powódki jedynie z punktu widzenia obrażeń i dolegliwości neurologicznych. Tymczasem biegły z zakresu okulistyki, oceniając funkcjonowanie powódki z uwagi na doznane urazy oka lewego, wskazał, że powódka wymaga nadzoru w trakcie poruszania się, w szczególności po schodach, bo brak oceny odległości może doprowadzić do upadku. Podwójne widzenie wymaga nadzoru w trakcie poruszania się, szczególnie po schodach. Również biegły reumatolog potwierdził, że powódka obecnie wymaga pomocy przy poruszaniu się, wymaga kontynuowania zabiegów rehabilitacyjnych, a w okresie pierwszych kilku miesięcy wymagała stałej opieki. Ustalenia Sądu Okręgowego nie są więc w tym zakresie dowolne.

Sąd Okręgowy przyjął też, iż z uwagi na konieczność stałego przyjmowania leków, stosowania suplementów diety oraz środków higienicznych w następstwie urazów odniesionych na skutek wypadku z dnia 1 stycznia 2010 r. koszt wskazanych wyżej leków i wyrobów w miesięcznym wymiarze wynosi 300 zł.

Z opinii biegłego neurologa W. Z. wynika, że powódka winna przyjmować leki przeciwpadaczkowe, Z kolei koszt leczenia farmakologicznego – zakup leków okulistycznych biegły z zakresu okulistyki oszacował na 150 zł miesięcznie. Z uwagi na niedomykanie się powieki i wysychanie gałki, powódka musi również zakupować krople nawilżające. Zatem koszt zakupu leków ustalony na 300 zł miesięcznie nie jest w żadnej mierze zawyżony.

Sąd Okręgowy wskazał też, iż powódka wymaga stałej i regularnej terapii w zakresie rehabilitacji ruchowej oraz rehabilitacji neuropsychologicznej i psychiatrycznej. W ocenie Sądu, biorąc pod uwagę zgromadzony w sprawie materiał dowodowy I. J. wymaga 4 godzin rehabilitacji ruchowej w tygodniu, której godzinny koszt to kwota około 120 zł, a zatem miesięczny koszt rehabilitacji ruchowej wynosi 1 920 zł (120 zł x 4h/tyg. x 4). Co zaś się tyczy rehabilitacji neuropsychologicznej i psychiatrycznej, to miesięczny koszt wizyt terapeutycznych, po analizie dowodów zgromadzonych w sprawie, określić należy na kwotę 1 000 zł miesięcznie. Te ustalenia w żadnej mierze nie są dowolne – znajdują potwierdzenie w opiniach biegłych z zakresu rehabilitacji, psychologii, ortopedii i traumatologii. Biegła psycholog wskazała, że powódka powinna podjąć psychoterapię. Potrzeba wspomagana terapii neuropsychologicznej dostępnej w ramach publicznej służby zdrowia 2 razy w tygodniu koszt to 150 - 200 zł za jedną sesję, a psychoterapii 100 – 120 zł. Miesięczny koszt wsparcia psychoterapeutycznego to 1000 - 1280 zł. Biegły z zakresu rehabilitacji wskazał, że konieczna jest rehabilitacja neurologiczna – aby utrzymać obecny stan, 2 razy w tygodniu przez 2 h, czy też 2-3 tygodniowe turnusy. Koszt rehabilitacji neurologicznej 120 -150 zł za godzinę, a turnus to koszt 8000 - 10 000 zł.

Sąd Okręgowy ustalił również, że powódka wydatkuje 400 zł miesięcznie na dojazdy oraz wizyty lekarskie i uznał, że kwota ta jest adekwatna do uzasadnionych potrzeb powódki w tym zakresie. Na konieczność odbywania wizyt wskazywali wszyscy biegli. Zatem ustalenia Sądu Okręgowego, wbrew zarzutom pozwanego, znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym.

Ustalenia co do wysokości zwiększonych wydatków poczynione przez Sąd Okręgowy przy uwzględnieniu różnic w rozbićiu na poszczególne lata, są zatem prawidłowe.

Biorąc jednak pod uwagę, wyżej omówioną korektę stanowiska Sądu Okręgowego co do zakresu przyczynienia się powódki do powstania szkody, zachodziła konieczność częściowej zmiany rozstrzygnięcia również w zakresie renty, tj. w punkcie drugim częściowo poprzez oddalenie powództwa o zapłatę kwoty 21 396,23 zł, jako różnicy pomiędzy

należną powódce kwotą 59 538,55 zł (50% z kwoty 119 077,11 zł) a zasądzoną kwotą 80 034,78 zł. Ta zmiana wysokości należnego powódce świadczenia pociągała za sobą konieczność korekty wyroku w punkcie drugim odnośnie zasądzonych odsetek, tj. w punkcie drugim lit. a) zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa o odsetki liczone od kwoty ponad 25 552,60 zł od dnia 29 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty oraz w punkcie drugim lit. b) poprzez oddalenie powództwa o odsetki liczone od kwoty ponad 32 757,95 zł od dnia 14 lutego 2012 r. do dnia zapłaty.

Jeśli natomiast chodzi o rentę na zwiększone potrzeby zasądzoną w punkcie trzecim zaskarżonego wyroku, to zachodziła konieczność jej obniżenia jedynie z uwagi na 50% przyczynienie do powstania szkody:

- w podpunkcie a) do kwoty 2 029,20 zł (50% z kwoty 4058,40 zł),
- w podpunkcie b) do kwoty 2 136 zł (50% z kwoty 4336 zł),
- w podpunkcie c) do kwoty 2 369 zł (50% z kwoty 4738 zł),
- w podpunkcie d) do kwoty 2 358,50 zł (50% z kwoty 4717 zł),
- w podpunkcie e) do kwoty 2 357 zł (50% z kwoty 4714 zł)
- w podpunkcie f) do kwoty 3 288,25 zł (50% z kwoty 4717 zł)

i oddalenia powództwa co do renty powyżej tych kwot.

Z tych samych powodów zachodziła konieczność korekty wyroku w punkcie czwartym poprzez określenie kwoty renty na zwiększone potrzeby zasądzoną wraz z odsetkami od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz I. J. określone na 3 223,75 zł i oddalenia powództwa powyżej tej kwoty.

Konsekwentnie z uwagi na 50% przyczynienie powódki, również kwota, której powódka domagała się na poczet przyszłych kosztów zakupu sprzętu rehabilitacyjnego winna być skorygowana, tj. ustalona na 17 540,50 zł (50% z kwoty 35 081 zł). Zatem Sąd Apelacyjny zmienił również wyrok w punkcie piątym poprzez oddalenie powództwa o zapłatę kwoty 7 016,20 zł. Zdaniem Sądu Okręgowego powództwo I. J. o wyłożenie z góry kwoty 35 081 zł potrzebnej na zakup niezbędnego sprzętu rehabilitacyjnego zasługiwało na uwzględnienie w całości, a pozwany w swej apelacji nie przedstawił żadnych zarzutów zmierzających do podważenia tego roszczenia co do zasady. Powódka to roszczenie zgłosiła, jak zostało trafnie wskazane w apelacji powódki, w piśmie z dnia 18 listopada 2016 r. wraz z odsetkami od dnia wyroku. Sąd Okręgowy niesłusznie pominął roszczenie o odsetki od żądanej kwoty, dlatego też Sąd Apelacyjny, uwzględniając apelację powódki, zmienił zaskarżony wyrok w punkcie szóstym częściowo w ten sposób, że zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz I. J. odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 17 540, 50 zł od dnia 9 lutego 2017 r. do dnia zapłaty.

Wyżej opisane korekty zaskarżonego wyroku wymagały również zmiany rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu poprzez ustalenie, że powódka ponosi koszty procesu w wysokości 68 %, a pozwany ponosi koszty w wysokości 32 %.

W pozostałym zakresie obie apelacje podlegały oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.

Powódka na etapie postępowania apelacyjnego jest stroną przegrywającą w większym zakresie, dlatego też w oparciu o art. 102 k.p.c., uwzględniając sytuację życiową powódki, Sąd Apelacyjny nie obciążył jej kosztami postępowania apelacyjnego.

Marzanna Góral Beata Kozłowska Roman Dżiczek